

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 305 (12 384) ▲ Wyd. 2

Poznań, piątek 28 grudnia 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028



I sekretarz KW PZPR — E. Łukasik w rozmowie z weteranami Powstania Wielkopolskiego.

Ponadplanowa produkcja wielkopolskich cukrowni

W Witaszycach zakończono kampanię

INFORMACJA WŁASNA

Kampania cukrownicza w Wielkopolsce znajduje się w końcowej fazie. Jak już informowaliśmy, tuż przed Gwiaździką Przedsiębiorstwo „Cukrownie Wielkopolskie”, obejmujące swym zasięgiem działania województwa: kaliskie, konińskie, poznańskie, częściowo piłskie, sieradzkie i wrocławskie, wykonało roczny plan produkcji cukru. Obecnie osiem fabryk tego przedsiębiorstwa pracuje ponad plan. Do 27 bm. wyprodukowano ponad 190 000 ton cukru (102 procent planu). Do przerobu pozostało jeszcze tylko 82 000 ton buraków cukrowych.

Cukrownia w Witaszycach w Kaliszkim, która pierwsza w kraju rozpoczęła w tym roku kampanię przetwórczą, tuż ją zakończyła (26 bm. o godzinie 21). Wykonała ona plan kampanijny, przerabia-

jąc 261 000 ton surowca i wytwarzając 28 691 ton cukru. Załoga tej fabryki pracowała wydajnie, znacznie wyprzedzając zadania.

Niebawem ukończyła kampanię przetwórczą dwie pozostałe kaliskie cukrownie, a mianowicie w Zbiersku i Zdunach. Na pierwsze dni stycznia przyszłego roku pozostanie jeszcze surowiec w fabrykach województwa poznańskiego: Gnieźnie, Środzie i Szamotułach gdzie rozliczono do bre plony buraków cukrowych i dostawy były wyższe od przewidywanych.

Fabryki Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie” w przedziale plan kampanijny o 13 dni. Przerobiły one w tym roku więcej o 200 000 ton surowca. Tyle średnio przypada w toku kampanii na jedną fabrykę w Wielkopolsce. Jest to więc duża oszczędność czasu, a także surowca, który nie musi dłużej marznąć w haldach

przyfabrycznych, a z pogodą w styczniu może być różnie.

W cukrowniach w Gostyniu, Górze, Kościanie, Miejskiej Górze i Wschowie wchodzących w skład Przedsiębiorstwa „Cukrownie Leszczyńskie”, święta minęły na wyjątkowo dobrej pracy. Każdej doby leszczyńscy cukrownicy przerabiają ponad 11 000 ton buraczanego surowca, uzyskując średni wydatek cukru w granicach 11,6—11,7 proc. Najwyższy wydatek uzyskuje fabryka we Wschowie. Siega on 13 proc. Od początku tegorocznej kampanii, która w leszczyńskich fabrykach rozpoczęto w połowie września, przerobiono blisko milion ton buraków. W magazynach znalazło się już 116 tys. ton cukru.

Jak nas poinformował dyrektor przedsiębiorstwa — Jerzy Kołodziej, te wyniki są mniej więcej na poziomie ro-

Dokończenie na str. 2

W 66 rocznicę wybuchu walk powstańczych

W hołdzie tym, którzy przywrócili Polsce Wielkopolskę

INFORMACJA WŁASNA

66 lat temu mieszkańcy Wielkopolski chwycili za broń, skierowując ją przeciwko pruskiemu zabojcy. Orężem walczyli oni w tamtych pamiętnych dniach przełomu roku 1918 i 1919 powrót odrodzonej Polski do kolebki naszej państwowości — do Poznania, Gniezna, Kruszwicy, Strzelna i Mogilna, do dzieł mniejszych i większych

naszych dzieł zwycięskiego powstania narodowego.

SPOTKANIE
W KW PZPR

W godzinach przedpołudniowych w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbyło się spotkanie kilkunastoosobowej grupy weteranów Powstania Wielkopolskiego. Na spotkanie przybyli także: członek Biura Po-

Zebranych powitał I sekretarz KW PZPR — Edward Łukasik, który zwracając się do weteranów powstania powiedział między innymi: — Jesteście reprezentantami dziesiątków tysięcy tych mieszkańców zachodnich dzielnic Polski, którzy w roku 1918 sięgnęli po oręż, by przywrócić Polsce Wielkopolskę. Wiadomo, że wasze plany i marzenia sięgały wtedy dalej — także po inne ziemie pol-



Składanie kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu
Fot. (2) „Głos” — R. Królak

miejsowości pamiętających czasy piastowskie.

Wczoraj w 66 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, zorganizowano w Poznaniu centralne obchody, w których wzięli udział żyjący uczestnicy tego jedynego w

litycznego Komitetu Centralnego PZPR — Stanisław Kalus i wiceprezes Naczelnego Komitetu ZSL — Dominik Ludwiczak oraz przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych, państwowych i administracyjnych. Wojska Polskiego i ZBoWiD.

skie zagrabione przed wiekami. Marzenia te spełniły się jednak dopiero w roku 1945, kiedy Polska wróciła nad Odrę i Bałtyk.

I sekretarz KW PZPR złożył weteranom powstania naj

Dokończenie na str. 2

M. Rakowski przyjął delegacje kościołów i zrzeżeń wyznaniowych

(PAP) W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się doroczne spotkanie przedstawicieli blisko 30 kościołów i zrzeżeń wyznaniowych istniejących w PRL. Gospodarzem spotkania był wicepremier Mieczysław Rakowski, który złożył przybyłym wyrazy uznania i szacunku za stałe demonstrowanie patriotycznej postawy i rzetelności, nieformalne, zrozumienie interesów państwowych Polski Ludowej. Spotkanie miało roboczy, problemowy charakter. Wicepremier szeroko omówił uwarunkowania polityki wewnętrznej i zagranicznej Polski w bieżącym roku, podkreślając, iż głównym sukcesem minionych 12 miesięcy jest umocnienie się procesu normalizacji stosunków spo-

leczno-politycznych i sprawdzanie się w codziennej praktyce linii przyjętej na IX Zjeździe PZPR.

Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej, biskup Kościoła ewangelicko-augsburskiego Janusz Narzyński przekazał przedstawicielom władz państwowych najlepsze serdeczne życzenia pomyślności w życiu osobistym oraz satysfakcji w służbie narodowi i ojczyźnie. Spotkanie dzisiejsze — podkreślił — odbieramy jako jeszcze jeden przejaw wierności władz państwowych dla zasad dialogu i porozumienia, dla współdziałania, dla współpracy obywateli w rozwiązywaniu trudnych problemów państwa i społeczeństwa polskiego.

Artykuł W. Zagładina

Spotkanie ministrów to jeszcze nie rokowania

(PAP) Mijający rok upłynął przede wszystkim pod znakiem kontynuowania niehamowanego wysiłku zbrojeniowego, nasilanego przez Zachód — w pierwszej kolejności przez kompleks wojskowo-przemysłowy USA — pisze na łamach gazety „Sowietskaja Rossija” pierwszy zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC KPZR Wadim Zagładin.

Przypominając o kontrposunięciach podjętych przez ZSRR, NRD i Czechosłowację w celu zneutralizowania zagrożenia stworzonego przez rozmieszczenie w Europie za chodniej amerykańskich „Perishingów” i pocisków manewrujących, W. Zagładin podkreślił, że amerykański plan wysiłku zbrojeniowego ma jeszcze jeden cel. Jest nim stworzenie poważnych trudności gospodarczych w krajach socjalistycznych, a tym samym

zachwianie wewnętrznej trwałości ich ustroju. Imperializmowi nie udało się jednak powstrzymać rozwoju gospodarczego krajów socjalistycznych.

Zmusiło to Waszyngton do manewrowania — podkreślił W. Zagładin, do przyjęcia pro pozycji ZSRR, dotyczącej spotkania szefów dyplomacji dwóch państw, w czasie którego uzgodnione mają być: temat, charakter i cele ewentualnych nowych rokowań. Spotkanie ministrów to jeszcze nie rokowania — podkreśla autor.

Dlatego też nieuzasadnione są wyrażane gdzieś opinie o „zwrocie” — stwierdza W. Zagładin. Nie może być jeszcze o tym mowy, mimo że Związek Radziecki i jego sojusznicy gotowi są do takiego zwrotu, do pozytywnego, owocnego dialogu.

Obraduje Sejm

W chwili oddawania niniejszego numeru do druku, Sejm rozpoczął obrady. W pumerze jutrzejszym zamieści my obszernie sprawozdanie z poselskiej debaty.

N. Tichonow zakończył wizytę w Turcji

(PAP) Członek Biura Politycznego KC KPZR, premier ZSRR Nikołaj Tichonow zakończył w czwartek oficjalną wizytę w Turcji i udał się w podróż powrotną do Moskwy. Na lotnisku w Ankarze radzieckiego gościa pożegnał premier Turcji Turgut Ozal oraz inne osobistości.

Agencje prasowe przypominają o podpisaniu w czasie wizyty premiera ZSRR długofalowego programu rozwoju współpracy gospodarczej, handlowej i naukowo-technicznej. Umowy o obrotach handlowych na lata 1986—1990 (wartości 10 mld dolarów), programu współpracy kulturalnej i naukowej na lata 1985—1986.

Omawiano też projekt budowy drugiego rurociągu gazowego z Kaukazu do Turcji.

Zachodni brzeg Jordanu Izrael buduje nowe osiedla

(PAP) Podczas dorocznej konferencji nacjonalistów żydowski z organizacji „Amana” podjęli decyzję o budowie siedmiu nowych osiedli na okupowanym przez Izrael zachodnim brzegu Jordanu. Jej przewodniczący Uriel Zur oświadczył, że plany te „bez względu na okoliczności” zostaną zrealizowane.

Plany te budzą gwałtowne protesty mieszkańców okupowanych terytoriów arabskich, przede wszystkim ludności palestyńskiej.

I. Archipow kontynuuje podróż po Chinach

(PAP) W Chinach kontynuuje wizytę wicepremier ZSRR Iwan Archipow. Jest to pierwsza od 15 lat osobistość radziecka ten rangi, składająca wizytę w tym kraju. W środę I. Archipow odwiedził Kanton i południowochiński okręg przemysłowy. Delegacja ZSRR przybyła do Chin, aby podpisać cztery umowy gospodarcze. Jej pobyt potrwa 9 dni.

Zamieszki podczas wyborów w Indiach

(PAP) W Indiach odbyła się wczoraj druga tura wyborów powszechnych, która obejmuje 120 okręgów. W pierwszej turze, która odbyła się w ubiegły poniedziałek, głosowano w 379 okręgach. Komisja wyborcza poleciła powtórzyć jednakże głosowanie w 180 punktach wyborczych, w sześciu stanach, z powodu stwierdzonych nieprawidłowości.

Jak donosi agencja Reutersa, wyborom towarzyszy na-

pięta atmosfera w wielu rejonach. Na skutek zamachów i starć między wyborcami rywalizujących ze sobą ugrupowań politycznych, 24 osoby poniosły śmierć.

Przewiduje się, że wobec rozbitcia partii opozycyjnych zwycięży w wyborach indyjska Partia Kongresowa (I), kierowana przez premiera Rajiwa Gandhiego. Partia ta wystąpiła z programem umacniania jedności narodowej.

Nienaruszalna zasada

Wczoraj rozpoczął się proces, który będzie obserwowany z uwagą przez opinię publiczną nie tylko naszego kraju. Myślę o procesie sprawców uprowadzenia i zamordowania księdza Jerzego Popiełuszki. Popętnienie takiej zbrodni przez funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych, że przedmiotem szerokiego zainteresowania nie są jedynie sami sprawcy, lecz także — a może przede wszystkim — tło tej sprawy.

Dotychczas niewiele wiadomo o ewentualnych inspiracjach, można mieć nadzieję, że przewód sądowy rozjaśni tę kwestię. Natomiast opinia jest stale informowana o różnych przedsięwzięciach podejmowanych przez czynniki polityczne dla zapewnienia pełnego bezpieczeństwa wewnętrznego. Pamiętajmy zwłaszcza „Oś-

wiadczenie PZPR”, przyjęte w październiku na XVII Plenum KC PZPR w sprawie tego przestępstwa. Natomiast teraz przed samymi Świętami, na XVIII Plenum KC W. Jaruzelski przedstawił informację o realizacji zaleceń zawartych

ODGŁOSY

w oświadczeniu z 26 października. Zwraca uwagę wszechstronność działań politycznych, podjętych w krótkim czasie, a także konsekwencja, która wyraziła się m.in. powołaniem przez Biuro Polityczne W. Jaruzelskiego obowiązku osobistego nadzoru nad działalnością partyjną w resorcie spraw wewnętrznych.

Warto uważnie zapoznać się z tą informacją, jest ona bowiem też świadectwem czegoś nowego w naszym politycznym obyczaju. Jak daleko sięgam pamięcią — nie znajduję precedensu dla tak otwartych działań.

W tej obszernej informacji rysują się konkretne kierunki działań w odniesieniu do różnych instancji i instytucji: Komitetu Warszawskiego PZPR, Wydziału Administracyjnego KC, Sejmu i innych. Biuro Polityczne ustali system dokonywania okresowych ocen pracy partyjno-politycznej we wszystkich instytucjach i organizacjach, stojących na straży praworządności. Już do połowy 1985 roku dokonana ma być pierwsza taka ocena.

Chodzi o to, by praworządność była fundamentalną i nienaruszalną zasadą życia publicznego.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Dokończenie ze str. 1

lepsze życzenia, w tym zwłaszcza długich lat życia.

Następnie głos zabrał prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD — Marian Jakubowicz. Przypomnił, że w Polsce żyje obecnie około 2000 weteranów powstania, w tym około 800 w Wielkopolsce. Mówił także o różnych formach upamiętniania tego zrywu narodowowyzwoleńczego sprzed 66 lat w społeczeństwie polskim, postulując między innymi wydanie encyklopedii lub słownika Powstania Wielkopolskiego. Nie doczekało się też ono filmu fabularnego na miarę ważności tamtych wydarzeń dla odrodzonej po wiekach zaborów Rzeczypospolitej.

W dyskusji głos zabrał również przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego — Bernard Luczewski, przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON — Augustyn Kogut, wojewoda poznański — Marian Król i prezydent Poznania — Andrzej Wituski oraz jeden z uczestników powstania — Michał Lorkiewicz, który zgłosił postulat nazwania jednej z ulic Poznania imieniem drugiego dowódcy tego zrywu — niepodległościowego — generała Józefa Dowbór-Muśnickiego.

Podczas spotkania wręczono odznaki Za Zasługi dla Zwią-

W hołdzie tym, którzy przywrócili Polsce Wielkopolskę

ku Bojowników o Wolność i Demokrację, przyznane przez Zarząd Główny tej organizacji. Z rąk M. Jakubowicza otrzymali je weterani powstania: Tadeusz Budziszewski, Antoni Dutkiewicz, Franciszek Dybizbański, Michał Lorkiewicz, Maria Olszewska, Wojciech Palacz, Marian Spychalski i Stanisław Zenkeler — długoletni i ofiarni działacze organizacji kombatanckiej.

ZŁOŻENIE KWIATÓW POD POMNIKIEM POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

W południe przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu odbyła się uroczystość złożenia wieńców i wiązanek kwiatów. Przy dźwiękach węgierskiej muzyki delegacje: Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego i Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, wojewódzkich instancji partii i stronnictw politycznych, PRON, rad narodowych i władz administracyjnych województwa i miasta Poznania, Wojska Polskiego, organizacji młodzieżowych, w tym Poznańskiej Chorągwi ZHP imie-

nia Powstańców Wielkopolskich oraz instytucji i zakładów pracy. Kwiaty złożyli również przedstawiciele Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu.

Honory wojskowe oddała kompania WP. Obecne były poczty sztandarowe partii i stronnictw politycznych, władz administracyjnych i organizacji społecznych.

Wieńce i wiązanki kwiatów złożono wczoraj także na grobach powstańców, pod tablicami pamiątkowymi i w miejscach uszykowanych walekami sprzed 66 lat. Uroczystości takie odbyły się zarówno w Poznaniu, jak i w innych miejscowościach województwa poznańskiego.

KONCERT W TEATRZE POLSKIM

W godzinach popołudniowych w Teatrze Polskim w Poznaniu odbył się uroczysty koncert zorganizowany z okazji 66 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Na koncert przybyli weterani powstania, kombataneci wszystkich frontów drugiej wojny światowej, delegacje poznań-

skich instytucji i organizacji społecznych. Obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kalus oraz przedstawiciele władz wojewódzkich na czele z I sekretarzem KW PZPR — Edwardem Łukasikiem.

Po odegraniu hymnu państwowego okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes ZW ZBoWiD — Marian Jakubowicz.

Po przypomnieniu wydarzeń sprzed 66 lat powiedział: — Nikt nie ma dziś wątpliwości, że Powstanie Wielkopolskie rozstrzygnęło prawo Polski do ziem nad Wartą i Notecią. Stało się nieodłączną częścią polskiej tradycji narodowej. Możecie być pewni — powiedział M. Jakubowicz zwracając się do weteranów powstania — że wasze idee: trwałe na ziemi ojców, idee polskości ziem Piastów, idee wierności ziemiom są za waszą sprawą i z woli państwa ludowego trwale i nieśmiertelne.

W części artystycznej koncertu wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.

Wczoraj w południe Zarząd Główny ZBoWiD nadesłał do Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu depeszę z rocznicowymi życzeniami i pozdrowieniami.

LESZEK ADAMCZEWSKI

Leszczyńskie

Przedsiębiorstwa i spółdzielnie meldują o wykonaniu planów

INFORMACJA WŁASNA

Z wielu leszczyńskich przedsiębiorstw i spółdzielni napłynęły meldunki o wykonaniu zadań planowych jeszcze przed zakończeniem roku, dającą więc dodatkową produkcję.

Już w połowie grudnia z planem rocznym uporała się Wielkopolska Huta Szkła w Gostyniu. Wyprodukowano tam zgodnie z zadaniami 211 milionów sztuk słoic o pojemności od 0,2 do 1,7 litra. 830-osobowa hutnicza załoga pracowała także w święta, na pracy upłynęła jej również Sylwester i Nowy Rok. Do końca 1984 roku gostyńska huta wyprodukuje ponad plan 10 milionów sztuk słoic o wartości 105 milionów złotych, będą wśród nich także nowe wyroby — słoje o pojemności 1,7 l.

Na 10 dni przed końcem roku planowe zadania wykona-

ła załoga Zakładu Remontowego Obrabiarek „Ponar-Remo” we Wschowie. Wartość dodatkowej produkcji przekroczy 4 miliony złotych. W ciągu roku remontom kapitalnym poddano ponad 1200 różnego typu obrabiarek do metali.

Pomyślny był dla załogi Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Leszczyńnianka” w Lesznie 35 rok jej działalności. Plan wykonano w 124 proc., dającą na rynek krajowy poszukiwaną odzież damską, męską i dziecięcą. Z okazji jubileuszu w „Leszczyńniance” podjęto zobowiązanie wykonania dodatkowej produkcji. Uporało się z planem i z dodatkowym zobowiązaniem.

Ponad tysiąc osobowa załoga Zakładów Urządzeń Chemicznych „Metalchem” miniony rok zapisze do udanych. Wykonano tam plan w wysokości 1340 milionów złotych, a do końca roku wprowadzi jeszcze wyroby o wartości 60 milionów złotych. (ar)

Eksport „Polonezów” do Chin

(PAP) 24 bm. został podpisany między spółką Pol-Mot a China National Machinery Import and Export Corporation kontrakt na dostawę do Chińskiej Republiki Ludowej 10.150 samochodów osobowych „Polonez”.

Jest to największy z dotychczas zawartych kontraktów eksportowych Pol-Motu na samochody produkcji FSO do drugiego obszaru płatniczego. Wraz z zawartymi poprzednio kontraktami do ChRL dostarczonych zostanie 14.150 samochodów FSO. Uznano również, że dostawy w latach 1986 — 87 u-

trzymają się na tym samym poziomie.

Zawarte kontrakty i porozumienia są wynikiem długo trwałych działań akwizycyjnych Pol-Motu i FSO na rynku chińskim. Stanowią one niewątpliwie sukces, biorąc pod uwagę działającą aktywnie na tym rynku konkurencję japońską i zachodnioeuropejską.

Równolegle prowadzone były rozmowy na temat dostaw do ChRL samochodów ciężarowych produkcji Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach i Jelczaskich Zakładów Samochodowych w Jelczu.

11 ofiara katastrofy drogowej pod Przemysłem

(PAP) W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Przemyslu zmarła 39-letnia Helena Podolak z Żurawicy, poszkodowana podczas katastrofy drogowej, jaka 23 bm. wydarzyła się pod Przemysłem. Tak więc liczba śmiertelnych ofiar tego tragicznego wypadku wzrosła do 11 osób.

W przemyskim szpitalu znajduje się jeszcze 12 ofiar katastrofy, spośród których jedna, 23-letnia kobieta, jest na dal w stanie bardzo ciężkim. Pozostałym pacjentom, którzy doznały obrażeń podczas czołowego zderzenia autobusu komunikacji podmiejskiej z dźwigiem samodzielnym, nie zagraża niebezpieczeństwo.

Konsul CSRS przebywał w Piłskiem

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj na zaproszenie władz polityczno-administracyjnych województwa piłskie go przebywał tam konsul CSRS Zoltan Kramiec.

W trakcie wizyty zwiędził on kilka zakładów przemysłowych, eksportujących swoje wyroby do Czechosłowacji. W Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam” w Pile zapoznał się z procesem produkcji baloników szklanych do żarówek, a w Hucie Szkła w Ujściu z możliwościami dostaw butelek do naszego południowego sąsiada. Później konsul CSRS spotkał się w Krajeńcu z nauczycielami oraz uczniami szkoły imienia Przystańi Polsko-Czechosłowackiej. (pl)

Rozpoczął się proces zabójców ks. J. Popiełuszki

(PAP) Przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu rozpoczął się wczoraj proces w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki. Aktem oskarżenia objęto 4 osoby: Grzegorza Piotrowskiego, b. naczelnika wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Leszka Pękala i Waldemara Marka Chmielewskiego — b. inspektorów w MSW oraz Adama Pietruszkę, zatrudnionego ostatnio na stanowisku zastępcy dyrektora departamentu w MSW.

Prokurator wniósł o przesłuchanie przed sądem 22 świadków i zespołu biegłych oraz o odczytanie w czasie rozprawy zeznań 62 dalszych świadków. Sądowi przekazano liczne dowody rzeczowe, kasety i taśmy magnetowidowe i magnetofonowe, na których utrwalono przeprowadzone w toku śledztwa czynności dowodowe.

W sali sądowej zebrał się uczestnicy procesu, dziennikarze krajowi i zagraniczni, publiczność.

Sąd opuścił do udziału w sprawie, w charakterze oskarżyciela posiłkowego rodziców zmarłego oraz jego brata.

Odczytany został akt oskarżenia i jego uzasadnienie.

Grzegorz Piotrowski, Leszek Pękala i Waldemar Marek Chmielewski oskarżeni zostali o podstępne zatrzymanie w nocy z 19 na 20 października br. w Górsku (woj. toruńskie) na szosie jadących samochodem Volkswagen-Golf ks. Jerzego Popiełuszki i Waldemara Ch. — w zamiarze pozabawienia ich życia. Oskarżonym

zarzucano następnie pobicie J. Popiełuszki, obezwładnienie obu zatrzymanych i uprowadzenie ich samochodem Fiat 125p. Waldemar Ch. wyskoczył w czasie jazdy i zbiegł. J. Popiełuszkę oskarżeni wywieźli w kierunku Włocławka. W drodze — zaznaczono w akcie oskarżenia — wielokrotnie używano wobec niego siły fizycznej, powodując w ten sposób jego śmierć w wyniku uduszenia. Po przewiezieniu na tamę na zalewie w okolicach Włocławka wrzucili zwłoki do wody.

Wszystkim trzem oskarżonym postawiono ponadto zarzut, iż 13 października br. na szosie Ostróda — Olsztynek — w zamiarze pozabawienia życia ks. J. Popiełuszki i dwóch towarzyszących mu osób — próbowali spowodować wypadek drogowy samochodu, którym wymienieni jechali z Gdańska do Warszawy.

Czwartemu z oskarżonych Adamowi Pietruszce zarzucano, iż wykorzystując pełniąca funkcję oraz fakt, że pozostałi trzej oskarżeni podlegali mu służbowo — naklonił ich do uprowadzenia i pozabawienia życia ks. J. Popiełuszki. W popełnieniu tego czynu — zaznaczono w akcie oskarżenia — A. Pietruszka udzielił swym podwładnym pomocy. W późniejszym czasie podjął też działania utrudniające wykrycie sprawców uprowadzenia i zabójstwa.

Prokurator obszernie uzasadnił tezy aktu oskarżenia powołując się na zebrane w toku śledztwa dowody.

Spokojne święta na drogach

INFORMACJA WŁASNA

Wyjątkowo spokojnie minęły święta na drogach Wielkopolski — w tym czasie wydarzyło się we wszystkich województwach jedynie 6 wypadków. W szpitalach zatrzymano z powodu obrażeń 7 osób.

W Izbicach gmina Rawicz (Leszczyńskie) kierowca samochodu ciężarowego marki „Jelcz” z dwiema przyczepami nie zachował należytej ostrożności i pojazd potrącił prawidłowo idące

go jezdnią 25-letniego mężczyznę, którego przewieziono do szpitala w Rawiczu.

W Opatówku (Kaliskie), kierujący „Fiatem” 125p potrącił na przejściu dla pieszych dwie kobiety, które zatrzymano w kaliskim szpitalu.

Nieuwaga była przyczyną wypadku w Kępnie, gdzie kobieta wtargnęła gwałtownie na jezdnię i potrącona została przez małego „Fiata”. Przebywa ona w miejscowym szpitalu. (pl)

Poszukiwania sprawcy zamachu pod Bolonią

(PAP) Trwa akcja ratunkowa na miejscu katastrofy po ciągu pociągu w kierunku Neapol — Mediolan w dniu 23 grudnia. Ciągłe nieznaną jest pełna lista ofiar barbarzyńskiego zamachu bombowego. Rzecznik włoskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podał, iż prawdopodobnie zginęło 16 osób, ale nie wykluczył, iż liczba ta może się zwiększyć. Siła wybuchu była tak duża, iż identyfikacja zwłok jest niezwykle trudna. Ponad 180 osób zostało rannych. Policja sporządziła portret pamięciowy mężczyzny w wieku 27—30 lat poszukiwanego w związku z przeprowadzonym zamachem.

W czwartek odbędzie się w Bolonii pogrzeb ofiar zamachu. Władze proklamowały go dniem żałoby a związki zawodowe wezwały do strajku powszechnego.

W Witaszycach zakończono kampanię

Dokończenie ze str. 1

ku ubiegłego. Zarówno cukrowiwniom jak i plantatorom na dobre wyszło opóźnienie dostaw buraków. Dłużej przetrzymać w ziemi dają obecnie więcej cukru. Zakończyły się już przewozy buraków z województwa gorzowskiego, skąd do leszczyńskich słodkich fa-

Eksplodzie bombowe w Teheranie

(PAP) W niespełna dwanaście godzin po eksplozji silnego ładunku wybuchowego, w której wyniku zginęło lub zmarło z odniesionych ran sześć osób, a pięćdziesiąt zostało rannych, o 6.20 rano 26 grudnia w śródmieściu Teheranu dokonano kolejnego zamachu bombowego. Wybuch bomby, umieszczonej między dwoma parkującymi samochodami, spowodował znaczne szkody materialne — zniszczonych zostało kilka samochodów oraz okoliczne sklepy — natomiast tym razem nikt nie zginął, tylko jedna osoba została lekko ranna.

Jak wynika z anonimowego telefonu do teherańskiego biura jednej z zagranicznych agencji prasowych do wtorkowego (25 grudnia) zamachu przynajmniej antyrządowa lewicowa grupa mudżahedinów.

W Poznaniu zatrzymano kolporterów nielegalnych wydawnictw

W ostatnich dniach Służba Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu zatrzymała na terenie miasta osoby, zajmujące się przewożeniem i kolportażem nielegalnych wydawnictw. Zakwestionowano znaczną ilość nielegalnego pisma „Obserwator Wielkopolski”, zawierającego treści, mające na celu wywołanie niepokojów społecznych.

Wobec podejrzanych: Marii G. (lat 29, wykształcenie wyższe, historyk sztuki, zatrudniona w Biurze Wystaw Artystycznych w Poznaniu jako asystent), Jana S. (lat 31, wykształcenie wyższe, inżynier

bryk trafiło około 300 tysięcy ton. Warto podkreślić dobrą pracę transportu. Sprawnie ze swoich zadań wywiązuje się kolejarze i kierowcy PKS.

Do końca kampanii pozostało niewiele dni. Fabryki przedsięwzięcia „Cukrownie Leszczyńskie” zakończą ją w pierwszej dekadzie stycznia. (emp, ar)

elektryk, zatrudniony jako specjalista w Instytucie Energetyki — Zakład Izolacji w Poznaniu), Grzegorza G. (lat 24, wykształcenie wyższe, inżynier budownictwa, zatrudniony jako konstruktor w Politechnice Poznańskiej) i Wojciecha Ł. (lat 26, wykształcenie wyższe, architekt, zatrudniony w Biurze Projektów i Realizacji Inwestycji „Budoprojekt” w Poznaniu) prokurator zastosował areszt tymczasowy.

Sledztwo prowadzi Wydział Śledczy Służby Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu pod nadzorem Prokuratora Wojewódzkiej. (na)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu. Temperatura minimalna

od -8 do -10, maksymalna od -3 do -4. Wiatr saby północno-wschodni i wschodni.

Wczoraj o godzinie 16 w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu zanotowano -5 stopni. Ciśnienie 757 mm, czyli 1007 hPa.

(A 18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora
Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.
Dział informacji 665-939. Dział sportowy 643-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW.
Biuro Ogłoszeń, ul. Skrytka 1. 60-779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań.

Dobry rok rolnictwa

Rozmowa z Zygmuntem Kycem
sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu

Przełom roku zwykle jest okazją do sumowania wyników minionych miesięcy oraz ustalania zamierzeń na rok następny. Jest tak również w rolnictwie. Zaczniemy zatem tę rozmowę od próby oceny, co wypracowali poznańscy rolnicy w roku 1984.

Proszę bardzo, zwłaszcza że poznańskie rolnictwo ma spore powody do satysfakcji. Uzyskaliście w wielu dziedzinach rekordowe wyniki, zbliżone do polityki rolną po roku 1980, która zakłada szybszy wzrost produkcji roślinnej nad zwierzęcą. Zanotowaliście — powiedziałbym — historyczne zbiory zbóż, wyższe od roku 1983 o 3,4 kwintale z hektara, rzepaku o ponad 4 kwintale, ziemniaków ponad 70 i buraków o ponad 30 kwintali. Oznacza to, że cel, który został postawiony przed rolnictwem udało się osiągnąć. Miało to również swoje pozytywne odbicie w skupie produktów rolnych, szczególnie zbóż, pięciokrotnym wzroście skupu rzepaku w porównaniu z rokiem poprzednim. Mamy więc dobre podstawy dla rozwoju produkcji zwierzęcej w tym roku. Cel roku 1984 w tej dziedzinie również udało się nam osiągnąć. Zmierzaliście do stabilizacji pogłowia i zahamowania jego spadku. Pozytywne tendencje obserwujemy obecnie w hodowli trzody chlewnej i owiec, co daje dobre rokowania na rok 1985. Dokładnej analizy wymaga wszelka sytuacja w chowie bydła, gdzie zanotowaliście spadek pogłowia o 1,3 procent, a w czwartym kwartale 1984 roku obserwowano o ponad 2 procent zwiększenie sprzedaży krów w punktach skupu. Jest to o tyle niebezpieczne, gdyż w roku 1985 sprawa produkcji mleka i jego zagospodarowania — obok produkcji roślinnej — będzie jednym z najważniejszych zadań rolnictwa.

Ponieważ przeszliśmy już do omawiania spraw roku 1985 spróbujmy przedstawić prognozy dla poznańskiego rolnictwa. Które zadania będą najważniejsze?

Uzyskane wyniki pozwalają dość optymistycznie patrzeć na perspektywy roku 1985. Warto powiedzieć, że w terminie wykonane zostały wszystkie zabiegi agrotechniczne, orki, a przy tym w zasadzie nie brakowało nawozów mineralnych. Obserwujemy korzystne tendencje w zmianach struktury zasiewów. Wzrosł areal pszenicy, rzepaku, jęczmienia ozimego a zmalały zasiewy żyta. Dla uzyskania jak najlepszych

plonów zbóż musimy wykonać program rządowy w zakresie kompleksowej ochrony chemicznej zbóż. To największa w naszym regionie szansa na wzrost plonów zbóż. Doświadczenia niektórych PGR dowodzą, że plony mogą być wyższe od 6-10 kwintali z hektara. Te doświadczenia PGR trzeba teraz upowszechnić wśród rolników indywidualnych.

— Rezultaty tego roku dowiodły, że w przypadku uda-



Fort. — Archiwum

nych plonów wąskim gardłem gospodarki żywnościowej staje się przemysł przetwórczy.

Rolnicy, którzy — niestety — w wielu przypadkach musieli godzinami czekać w kolejkach przed elewatorami Państwowych Zakładów Zbożowych czy też GS-ów byli niejako wymowną ilustracją zapóźnienia w tej dziedzinie. Zorganizowanie skupu zbóż w województwie jest o tyle jeszcze kłopotliwe, że mamy u nas dużą powierzchnię uprawy rzepaku i co roku początek skupu zbóż jest utrudniony ze względu na to, że duże powierzchnie magazynowe są zajęte przez nasioną rzepaku. Konieczne są inwestycje w PZZ, GS-ach oraz w przemyśle tłuszczowym, który praktycznie w ogóle nie dysponuje magazynami. Nasze starania o poprawę sytuacji w tej dziedzinie powinny zaowocować w najbliższych latach. Oto bowiem w roku 1985, po wieloletnich za biegach, rozpocznie się budowa bardzo potrzebnego elewatora w Gądkach. PZZ-ty w roku 1985 przeznaczają na inwestycje ponad 500 milionów złotych; najwięcej w porównaniu z innymi działami przemysłu rolno-spożywczego.

— Ze zbyt małymi możliwościami przetwórczymi boryka się nie tylko przemysł zbożowy, ale i inne specjal-

ności rolno-spożywcze. Jakże są szanse poprawy sytuacji w tych przemysłach, zwłaszcza w kontekście uchwały Prezydium Rządu z grudnia 1984, wyznaczającej program przedsięwzięć w tej dziedzinie?

— Dla Poznania najpilniejszą obecnie sprawą jest zwiększenie możliwości przetwórczych przez mleczarstwo. Ponieważ nie udaje się nam jak dotychczas uzyskać środków na budowę wielkiego obiektu dla miasta, poszliśmy na rozwiązanie etapowe, poprzez stawianie mniejszych mleczarni. Mamy w tym zakresie osiągnięcia na których wzorują się inne województwa. Bardzo cenna jest tu dla przykładu inicjatywa Kombinatu PGR Manieczki, który ma już własną mleczarnię. Podobnie Kombinat Spółdzielczy Wilczyna czy też PGR Niepruszewo. W połowie roku 1985 przewidujemy oddanie do użytku mleczarni w Naramowicach, co w pewnym sensie powinno złagodzić kłopoty Poznania, aczkolwiek nie rozwiąże problemu. W dalszym ciągu staje przed nami zadanie budowy kombinatu mleczarskiego w Koziegłowach.

Część zabiegów modernizacyjnych w przemyśle spożywczym województwa możemy wykonać przy pomocy własnych środków przedsiębiorstwa. Są jednak i takie kosztowne zamierzenia, jak na przykład w cukrownictwie, których nie uda się zrealizować bez pomocy nakładów z budżetu państwa. Będziemy się o nie ubiegać, zwłaszcza że w Poznaniu środki te są szybko i bardzo rentownie wykorzystywane.

— Gdy już mówimy o rozdziale środków finansowych i produkcyjnych, to istnieje wśród części poznańskich rolników taka opinia, że trafia im do województwa mniej niżby temu regionowi z tytułu przodujących w kraju rezultatów się należało. Czy jest to tylko opinia obiegowa czy też fakty takie zjawisko potwierdzają?

— Jak jest nasz udział w pozyskiwaniu poszczególnych czynników produkcji? Mamy najwyższe w kraju przydziały nawozów mineralnych, pasz tręściowych bo mamy też najwyższą obsadę trzody chlewnej. Gdy chodzi o węgiel nasze przydziały są pod względem ilości na trzecim miejscu, cementu na siódmym a w wartości otrzymywanych maszyn na szóstym miejscu. W tej ostatniej dziedzinie potrzeby mamy największe, zważywszy, że Poznańskie by

Dokończenie na str. 4

Dotychczasowe badania naukowe nad dziejami Powstania Wielkopolskiego oparte były w zasadzie na polskich materiałach źródłowych. W niewielkim tylko stopniu sięgano do materiałów niemieckich. W związku z przygotowywanym do druku tomem źródeł na temat wojskowych aspektów Powstania Wielkopolskiego, który ukazuje się na początku 1985 roku, przeprowadzono poszukiwania w archiwach na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, mianowicie w Merseburgu i Poczdamie. W Merseburgu przeglądnięto akta Kancelarii Rzeszy (Reichskanzlei) i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a w Poczdamie akta Komisji Zawieszenia Broni (Waffenstillstandskommission). We wszystkich tych materiałach znaleziono liczne dokumenty, odnoszące się do przebiegu wydarzeń na terenie Wielkopolski od 11 listopada 1918 do początku marca 1919, a więc także przez cały okres trwania powstania. Są to materiały o charakterze bardzo szerokim, obejmują bowiem nie tylko zagadnienia militarne, ale również gospodarcze, społeczne i polityczne.

Władze berlińskie pilnie obserwowały wydarzenia na terenie Wielkopolski już w połowie listopada 1918. Przybył tu wtedy podsekretarz stanu Hellmuth von Gerlach, który na miejscu zapoznał się z sytuacją i opracował na ten temat raport. Stwierdził w nim, że rzeczywistość w Poznaniu znajdowała się w rękach polskiej Rady Ludowej, działającej pod kierownictwem prałata Stanisława Adamskiego z siedzibą w poznańskim Bazarze.

Według obserwacji, Polacy posiadali znaczną ilość broni, a Niemcy ją porzucali lub sprzedawali. Ludność polska występowała z żądaniem, natomiast Niemcy byli podzieleni, a wielu z nich opanowało poczucie niepewności i troski o przyszłość. Inteligencja nie miała świadomości lub nieświadomości nastawiona była hakatystycznie i uważała, że prowincję poznańską Niemcy muszą utrzymać siłą i zapewnić dostawy żywności. Dowództwo niemieckie w Poznaniu proponowało jednak, aby nie przysłać nowych wojsk, gdyż doprowadzi to tylko do rozlewu krwi i zahamowania dążeń. Również Polacy domagali się, aby wojsk z Niemiec tu nie wprowadzać. Polski burmistrz Poznania Jan Rogniw Drwęski, który działał w porozumieniu z niemieckimi władzami, również był tego zdania. Polacy byli poza tym wobec władz pruskich nieufni i ocaleni tylko fakty, a nie deklaracje. Oddzielenie polskich ziem od Niemiec uważali oni za fakt dokonany. Mieli nadzieję, że konferencja pokojowa udzieli poparcia ich aspiracjom.

Na początku grudnia 1918 obserwowano polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu, który demu przeciwstawił się zjazd

Z KART HISTORII

Źródła niemieckie o Powstaniu Wielkopolskim

niemieckich rad ludowych z prowincji poznańskiej. Oświadczał on, że będzie bronił praw żyjących tu 850 000 Niemców. Ich zadaniem jest zwanie szeregów i to wszystkich stanów, wyznań i partii politycznych. Równocześnie oświadczał, że chce w pokoju współżyć z ludnością polską. Odżegnywano się także od hakatyizmu.

Pismo naczelnego prezesa prowincji poznańskiej Eisenharta-Rothego z 23 grudnia do ministra spraw wewnętrznych w Berlinie wspominało, że Naczelna Rada Ludowa po przez Polski Komitet Narodowy w Paryżu zwróciła się do koalicji antyniemieckiej o zaobciążenie nasyłania wojsk niemieckich do Wielkopolski i protestowała przeciw antypolskim wystąpieniom w Gdańsku. Informowało też, że burmistrz Poznania Drwęski zaproponował, aby Ignacy Paderewski w drodze z Zachodu do Warszawy udał się — jadąc z Gdańska — do celu swej podróży przez Poznań, gdzie byłby z całym szacunkiem przyjęty. Telegram z Gdańska z 27 grudnia informował ministra spraw wewnętrznych w Berlinie, że Paderewski przybył tam 24 grudnia na angielskim krążowniku i przez Polaków z Poznania, w tym przez Wojciecha Korfanteo, powitany został jako prezydent Republiki Polskiej. Paderewski zapewnił też, że Gdańsk musi być — jak dawniej — miastem polskim.

Telegram Rady Robotniczo-Zołnierskiej w Poznaniu do Ministerstwa Wojny zawiadomiał 29 grudnia o wybuchu starć zbrojnych w Poznaniu wskutek wystąpienia żołnierzy z pruskiego 6 pułku piechoty (w rzeczywistości chodziło o grenadierów), którzy podburzali oficerowie. Popelniono gwałty wobec Polaków, którzy wywiesili flagi. Podczas starć byli zabici. Z inicjatywy rady doszło do negocjacji między władzami i radami, tak, że panuje obecnie spokój.

Inny telegram z tego dnia, wysłany wieczorem, stwierdzał, że garnizon pruski w Poznaniu jest w wielkim niebezpieczeństwie, główne stanowiska znajdują się w rękach polskich. Polacy zajęli prawie wszystkie koszary, magazyn w prowiantem, zbrojownię, pocztę, naczelną dowództwo i dworzec główny. Domagano się, aby dać pomoc wojskową w sile dywizji z artylerią.

Z 31 grudnia 1918 zachował się raport centrali Grenzschutz Ost w Berlinie o sytuacji wojskowej w Wielkopolsce. Podawał on o „smutnych zmianach” sytuacji w

Poznaniu. Miało się tu znajdować tylko około 1800 żołnierzy pruskich, przeciw którym stało około 6 000 uzbrojonych Polaków. Po stronie niemieckiej brakowało wszelkiej organizacji i silnego dowództwa, podczas gdy Polacy mieli sprawne kierownictwo. Rezultat był więc przesadzony. Nawet ludność niemiecka nie była w stanie odpowiednio — na wzór polski — się zorganizować. Niemiecki opór ogranicza się obecnie tylko do zachodnich powiatów prowincji. Wspomina też o pertraktacjach z Polakami 30 i 31 grudnia, w których chodziło o równy z Polakami udział Niemców w radach robotniczo-żołnierskich. W sprawozdaniu podkreślono jednak, że rady te zdominowane są przez Polaków. Poza tym nie miecy urzędnicy w prowincji nie mają swobody działania, gdyż są kontrolowani przez Polaków. Poseł Wojciech Trampczyński kontroluje naczelnego prezesa prowincji, dr Józef Łęgowski — Prowincjonalne Kolegium Szkolne, a dr Witold Celiński prezydenta policji w Poznaniu.

W styczniu i lutym 1919 centrala Grenzschutz Ost prawie codziennie sporządzała meldunki o wydarzeniach na całym froncie walk z powstancami w Wielkopolsce. Meldunki te obejmowały teren od okolic Bydgoszczy wzdłuż Noteci do Chodzieży i Czarnkowa, dalej ku południowi w rejonie Międzychodu, Zbąszyń, Babimostu i Wolsztyna w okolicy Osiecznej, Leszna i Rawicza, a następnie wzdłuż granicy ze Śląskiem przez Krotoszyn, Zduny, Odolanów, Ostrzeszów, Kępno do Prosnego koło Wieruszowa. Zawarte w meldunkach informacje podają nazwy miejscowości, rodzaje działań wojskowych, liczbę uczestniczących w nich jednostek oraz rezultaty akcji.

Toczyły się jednak również rokowania. Odbyły się one m. in. 4 stycznia 1919 w Bydgoszczy, dokąd przybyło kilku przedstawicieli Naczelnicy Rady Ludowej z W. Korfiantem na czele. Ze strony niemieckiej uczestniczyli przedstawiciele ministerstwa wojny i spraw wewnętrznych oraz rejencji bydgoskiej, dowódcy garnizonów w Pile i Bydgoszczy, dyrekcji kolei i poczt oraz Rady Robotniczo-Zołnierskiej. Chodziło o zawarcie rozejmu na froncie północnym. Korfiant oświadczył, że Polacy w zakresie swej państwowości czekać będą na decyzje konferencji pokojowej, co jednak nie oznacza, że w Po-

Dokończenie na str. 4
STANISŁAW NAWROCKI

Stronictwo Demokratyczne przygotowuje się do swego XIII Kongresu, który odbędzie się w kwietniu 1985. Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ogniwach stronnictwa w województwie poznańskim dobiega końca. Zjazd wojewódzki ma się odbyć w pierwszej połowie lutego.

Zebrań podstawowych instancji oceniają pracę w ostatnich latach oraz nakreślają główne kierunki działań SD w przyszłości. Generalnie rzecz biorąc — twierdzi sekretarz WK SD w Poznaniu, Andrzej Grudziński — uchwały podjęte przez SD zostały wykonane, chociaż z uwagi na uwarunkowania zewnętrzne i wewnątrzpartyjne nie zrealizowano wszystkich zadań. Spodziewano się także większej aktywności kół i ogniw SD, wzrostu liczebności partii. Nie wszędzie te zamierzenia w pełni zostały urzeczywistnione.

Podstawową sprawą było zmobilizowanie szeregów partyjnych na rzecz stabilizacji społeczno-politycznej kraju oraz udział w procesie odnowy. Stronictwo Demokratyczne jest przeciwnie wszystkim siłom, które działają przeciwko procesom odnowy i stabilizacji życia. Uchwały XII Kongresu spotkały się z aprobatą społeczeństwa, satysfakcjonowały członków SD. Wydarzenia 1981 roku zawiesiły ich realizację. Teraz do nich trzeba wrócić, a także — co wielokrotnie podkreślano — rozwinąć je. Trzecim żywot-

nym celem SD było umocnienie wewnątrzpartyjne. Prestiż i autorytet SD zależy przede od jego członków. Tymczasem nie wszystkie organizacje w województwie poznańskim wypełniają swoje zadania, nie wszyscy

W lutym zjazd wojewódzki w Poznaniu

Kampania sprawozdawczo-wyborcza SD

przyczyniają się do wzrostu autorytetu tej partii.

Szczególny nacisk położono na młodzież, w niej widząc szansę rozwoju stronnictwa. Zaczęto tworzyć Koła Młodych, które w przyszłości mogłyby się stać bazą ogólnokrajowej organizacji młodzieżowej. Członkowie SD biorą obecnie udział w pracach organizacji młodzieżowych, wspierając je i pomagając a jednocześnie inspirując ich działania.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej mówiono między innymi o kryzysie moralnym. Zwracano uwagę na postępującą demoralizację, patologię, znieczulicę, wrogość różnych środowisk, ludzi między sobą. Kryzys — mówiono — jest możliwy do prze-

zwycięzania, poprzez działania polityczne, ekonomiczne, ale przede wszystkim poprzez kształtowanie postaw obywatelskich. Innym hasłem SD jest „Moralna odpowiedzialność inteligencji za wychodzenie kraju z kryzy-

su”. W licznych dyskusjach mówiono o ochronie środowiska i powołanie centralnego urzędu m. in. z inicjatywy SD. Działalność SD zmierza do przesądzenia raz na zawsze trwałości i perspektyw dalszego rozwoju drobnej wytwórczości. Zostały podjęte decyzje polityczne na szczeblu wojewódzkim gwarantujące ten rozwój. Celem SD jest przyjęcie przez Sejm ustawy o drobnej wytwórczości. SD popiera rozwój tego sektora; jednakże surowo ocenia wszelkie przejawy działania niezgodnego z prawem i etyką zawodową. W stosunku do firm polonijnych SD uważa, że ta forma gospodarki z zagranicznym kapitałem jest do przyjęcia w naszych warunkach, ale tylko

pod warunkiem działalności zgodnej z uzyskiwanym zezwoleniem.

Dominującym nurtem każdej partii jest przede wszystkim działalność polityczna. Mówi A. Grudziński:

Uczestniczymy w koalicyjnym systemie sprawowania władzy. Jego istotą jest wspólne omawianie najważniejszych problemów począwszy od zagadnień rozwoju województwa poznańskiego, poprzez wspólne realizowanie kampanii i akcji politycznych, do realizacji polityki kadrowej. Zewnętrzny tego przejawem był udział SD w wyborach do rad narodowych i samorządu oraz coraz aktywniejsza działalność Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD na wszystkich szczeblach. Ważną zasadą naszej polityki jest funkcjonowanie rad narodowych. Nowa ustawa dała radnym oręż, ale i położyła na nich wielką odpowiedzialność. Chcemy wspomóc radnych w realizacji ustawy i ich obowiązków. Wielką wagę przywiązujemy do działalności Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, SD jest jednym z sygnatariuszy ruchu. Dlatego wspieramy działalność PRON nie tylko poprzez swoich członków, ale i autorytetem instancji partyjnej. PRON jest miejscem wyrażania pluralistycznych poglądów. SD będzie na tym forum swoje poglądy przedstawiać, mając na względzie dobro społeczeństwa.

KAZIMIERZ BRZEZICKI

Poznańscy konstruktorzy są twórcami minitraktora

(PAP) W Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych w Poznaniu wykonano prototypową serię pięciu małych ciągników wraz z zestawami maszyn i urządzeń, przeznaczonych do mechanizacji prac w gospodarstwach warzywniczych, ogrodach przydomowych, a nawet dużych szklarniach itp. W skład tego zestawu wchodzi jednoosiowy traktor „Mini” o mocy 2,3 KM, z silnikiem benzynowym; seryjną produkcję tego silnika rozwinęły w br. zakłady w Nowej Dębie, które też rozpoczęły jego eksport na Węgry. Ciągnik ma trzybiegową skrzynię przekład-

niową i odpowiada standardom międzynarodowym. Obok ciągnika, zestaw obejmuje m. in. glebogryzarkę, pielnik i obsypnik do upraw międzyrzędowych, a także mały, precyzyjny siewniczek do warzyw. Zestawy te są dziełem zespołu specjalistów PIMR, którego szefem jest konstruktor instytutu mgr. inż. Stanisław Jankowiak.

Badania miniciągników i pozostałych maszyn w poznańskim Instytucie potwierdziły ich zalety. Duże zainteresowanie seryjną produkcją nowych konstrukcji wykazują zakłady przemysłu maszyn rolniczych.

Jak uzdatnić wodę

Skonstruowano proste urządzenie

INFORMACJA WŁASNA

Poznań, na szczęście, nie należy jeszcze do miast przeżywiających stałe kłopoty związane z brakiem wody pitnej. Jej okoliczne ujęcia są zasobne, nie ma więc powodu do zmartwień o ilość, ale można przecież poprawić jakość.

W przypadku 70 procent ujęć w kraju wodę trzeba uzdatniać przed spożyciem przez usunięcie występujących w niej nadmiernych ilości manganu i żelaza. O tym jak trudna i kosztowna to operacja pisaliśmy w „Głosie” 2 października bieżącego roku. Przedstawiliśmy jednocześnie nową metodę, tak zwaną napowietrzaniem wody, przynoszącą duże oszczędności inwestycyjne i eksploatacyjne, a opracowaną przez poznańskich specjalistów.

Mimo, iż urządzenia ich projektu pracują daleko od Poznania, (w Elbląsku), poznaniacy wciąż pracują nad ich udoskonalaniem, zwracając przy tym szczególną uwagę na możliwie największe oszczędności. Do najnowszych usprawnień tego rodzaju należy urządzenie napowietrzające strumień cieczy w przewodzie. Od wielu jemu podobnych różni się prostszą konstrukcją i oszczędnościami wynikającymi z nie zastosowania pomp, po prostu tlen atmosferyczny dociera do wody samoczynnie, dzięki odpowiedniemu kształtkom. Warto podkreślić, że urządzenie jest już sprawdzone na ujęciu wody pod Wolsztynem i niebawem zostanie przewiezionę w Elbląsk.

Czy nie warto by pomyśleć o podobnych urządzeniach dla Poznania? (wra)

Blżej potrzeb gospodarki

Wielkopolski konkurs prac magisterskich i doktorskich

INFORMACJA WŁASNA

Rozwój społeczno-gospodarczy kraju zależy w dużym stopniu od dobrej współpracy naukowców z tymi, którzy wyniki badań wprowadzają w życie. Władze województwa poznańskiego uwzględniając postulaty różnych środowisk społecznych o konieczności wiązania nauki z praktyką gospodarczą podejmują działania zmierzające do większego zainteresowania naukowców zarówno problematyką związaną z realizacją planów rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, jak i potrzebami terenowych organów administracji państwowej. Jednym z takich działań jest coroczny konkurs na najlepsze prace magisterskie i doktorskie o tematyce przydatnej dla społeczno-gospodarczego rozwoju Wielkopolski. Konkurs ma na celu pobudzenie inicjatyw w rozwiązywaniu istotnych problemów rozwoju tego regionu; organizatorem

jest Ośrodek Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej przy województwie poznańskim. Prace mogą być zgłaszane przez uczelnie i placówki naukowo-badawcze, stowarzyszenia i organizacje naukowe oraz przez autorów opracowań. Termin ich nadsyłania upływa zawsze z dniem 1 września każdego roku. W 1985 roku, a więc w pierwszym roku konkursu, przyjmowane będą prace, które powstały w ciągu ostatnich dwóch lat.

Nagrody za najlepsze opracowania przyznawane będzie wojewoda poznański po zaopiniowaniu ich przez Komisję Nagród, w skład której wchodzi przedstawiciel administracji państwowej i środowiska naukowego.

Prace na konkurs kierować należy do Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej przy województwie poznańskim, al. Stalingradzka 16/18, 61-713 Poznań. (ap)

ZAMYŚLENIA I ZMYŚLENIA

WOLNA AMERYKANKA?

Nie będzie to rzecz o specyficznej formie walki, lecz o wolności Amerykanki, ściślej — obywatelki USA. Otóż w tym kraju wszelkich podobno możliwości i rzekomo absolutnych swobód obywatelskich pleść piękna jest dyskryminowana w pracy. Nadmienimy, iż to nie są ustalenia nasze lecz dziennika „International Herald Tribune” (wydanie z 26. XI 84).

W ogóle odsetek pracujących Amerykanki jest wysoki. W październiku 1984 kobiety stanowiły ponad 40 procent ogółu zatrudnionych. I nadal notuje się tendencję wzrostową. Wiązać to można z faktem, że (według rządowych statystyk) w Stanach Zjednoczonych ponad 10 mi-

lionów rodzin nie ma męskiej „głowy rodziny”.

Dyskryminacja zaś polega na tym, iż w handlu niewiasty zarabiają średnio (a 70 procent personelu w tym dziale gospodarki stanowi właśnie staba pleć) mniej niż połowę tego, co mężczyźni. W skali ogólnokrajowej natomiast Amerykanki uzyskują płace wynoszące od 57 do 65 procent pborów będących udziałem ich kolegów. Ma się to stopniowo zmieniać tak, iż w roku 2000 kobiety amerykańskie osiągnęłyby przeciętny poziom 74 procent dochodów wypłacanych męskiej części pracowników.

Tyle na temat relacji pomiędzy zarobkami obu płci w USA. Odłąbną kwestią jest tam utrudnianie dostępu kobietom do kierowniczych stanowisk. Na 1000 kobiet tylko 8 sprawuje kierownicze funkcje... Z czego wniosek, że nie wszystko tam takie nowoczesne za jakie chce uchodzić.

CYKLOP

Dobry rok rolnictwa

Dokończenie ze str. 3

ło znacznie wcześniej nasycone maszynami, a obecnie ten sprzęt się zużył i trzeba go odtwarzać. W tej zatem sprawie można by się zgodzić z opiniami rolników. Władze wojewódzkie będą czyniły starania o zwiększenie przydziałów dla Poznańskiego. Liczymy na pomoc w tej dziedzinie, zwłaszcza, że resort rolnictwa ostatnio konsekwentnie realizuje zasadę wspierania tych, którzy legitymują się lepszymi wynikami.

— Lepsze wyniki można uzyskiwać również poprzez szerokie wdrażanie postępu technicznego i rozwiązań nauki dla rolnictwa...

— Trzeba stwierdzić, że potencjał naukowy rolnictwa nie jest w pełni wykorzystywany przez praktykę. I jest to może nie tyle wina samej nauki, co często brak zainteresowania nowymi propozycjami ze strony praktyki. Okazuje się, że wyniki poznańskich naukowców są na-

wet chętniej wykorzystywane w innych województwach niż u nas. Reforma gospodarcza jeszcze nie w pełni w tej sferze zadziałała, zwłaszcza w przemyśle przetwórczym. Największe zainteresowanie we wdrażaniu nowych rozwiązań przejawiają PGR-y, widząc w tym szansę poprawy swych wyników gospodarczych. Osiągnięcia nauki i postępy techniczne, to czynniki przyczyniające się nie tylko do poprawienia wyników produkcyjnych. Jest to zarazem szansa na polepszenie warunków pracy i życia na wsi, a więc na przyciągnięcie tutaj ludzi młodych. To że udało nam się zahamować odpyły młodych ze wsi oraz, że kolejne młode rodziny widzą swą przyszłość w pracy i działaniu na rzecz poznańskiej wsi, to jest moim zdaniem u nas gwarancją dobrych perspektyw dla poznańskiego rolnictwa.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
MAREK PRZYBYLSKI

INFORMACJA WŁASNA

31 lipca w pociągu osobowym relacji Rawicz-Poznań w oczy rzucała się grupka pasażerów, byłych więźniów, którzy na mocy amnestii opuścili właśnie zakład karny w Rawiczu. Wśród nich byli tak że Ryszard Garcon i Zbigniew Frąszczak, którzy odbywali kary za przestępstwa przeciwko mieniu. Jechali do Poznania, aby uczyć pierwszy dzień wolności.

Podróż obu panom się dłużyła. Ryszard Garcon zaczął przypatrywać się podróżnym. Zauważył, że jeden z nich mocno śpi, zmożony alkoholem. Przysiadł się do niego. Po chwili zegarek elektroniczny „Wessel” wartości 4 000 zł spoczywał w kieszeni złodzieja.

Po przyjeździe do Poznania udali się do mieszkania R. Garcona, gdzie Zbigniew

Między prawem a życiem

Złodziej okraut złodzieja

Frąszczak korzystając z chwili nieobecności kumpla, przywłaszczył sobie ukradziony przez niego zegarek i opuścił gościnnie progę. Jeszcze tej samej nocy pociągiem udał się do Czempinia, gdzie sprzedał zegarek przygodnym nabywcą za 3 300 zł.

Ryszard Garcon nie mógł pogodzić się ze stratą. Jak to? Złodziej okrada złodzieja? Skoro świt udał się na skargę do... V Komisariatu MO w Poznaniu, gdzie poinformował dyżurnego że został okradziony przez Z. Frąszczaka. O tym, że sam uprzednio ukradł zegarek przezornie milicjantom nie wspominał. Nie wiadomo, na co liczył. Prawda bar-

Źródła niemieckie o Powstaniu Wielkopolskim

Dokończenie ze str. 3

znaniem ma pozostać wszystko po dawnemu i Polacy muszą w ramach istniejących stosunków państwowych otrzymać te swobody, których ciemniące ich władze pruskie stale im odmawiały. Chodzi o przejęcie przez Polaków władzy, a to jest zgodne z demokratycznymi zasadami obecnego rządu niemiecko-pruskiego.

Inne sprawozdania i oświadczenia pruskie dotyczą także spraw gospodarczych, a zwłaszcza zaopatrzenia w Poznaniu. Mówią o brakach w dostawach węgla i ropy oraz zapalek, o trudnościach w dostawach żywności dla miast.

Z połowy lutego 1919 pochodzi obszerna ocena polskiej siły zbrojnej w Wielko-

polsee. Trzeba zaznaczyć, że Niemcy mieli dobrą orientację w zakresie liczebności, uzbrojenia, rozmieszczenia i możliwości działania powstańców. Ocena ta była sporządzona w związku z przygotowaniem przez Niemców ofensywy. Nie doszło do niej z powodu zmuszenia Niemców do zwarcia 16 lutego 1919 rozejmu w Trewirze.

Materiały źródłowe z archiwów niemieckich rzucają nowe światło na wiele wydarzeń związanych z Powstaniem Wielkopolskim. Niemiecki punkt widzenia na powstanie daje szersze spojrzenie na bohaterские zmagania powstańców z pruskim zaborcą, który do końca nie chciał zrezygnować ze zrabowanych ziem polskich.

STANISŁAW NAWROCKI

Sądu Rejonowego w Poznaniu Ryszard Garcon, urodzony w 1961 roku, kawaler, bez zawodu, nigdzie nie pracujący, prowadzący pasożytniczy tryb życia i nadużywający alkoholu został skazany na 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę 20 000 zł, ewentualną jej zamianną na 40 dni zastępczej kary pozbawienia wolności.

Zbigniew Frąszczak, rocznik 1958, kawaler, z zawodu palacz, nigdzie nie pracujący, prowadzący pasożytniczy tryb życia i nadużywający alkoholu został skazany na 1 rok pozbawienia wolności (popelniając nowe przestępstwo działał w warunkach recydywy) i 20 000 grzywny, z zamianną w razie nieuiszczenia na 40 dni zastępczej kary pozbawienia wolności.

Wyrok jest prawomocny. (beb)

Pogrzeb ofiar zamachu bombowego pod Bolonią

(PAP) W czwartek w 14-wiecznej bazylice w Bolonii odbyła się ceremonia żałobna poświęcona ofiarom barbarzyńskiego zamachu na pociąg relacji Neapol — Mediolan. Uczestniczyli w niej tysiące mieszkańców z całego kraju, Wśród nich przedstawiciele władz z prezydentem Wioch Sandro Pertinim na czele. Mimo, że Bolonia na czas pogrzebu jest miastem zamkniętym tłumy ściągnęły, by oddać ostatni hold zmarłym i zaprotęstowały przeciwko aktom terroryzmu.

Ta potworna zbrodnia jest nieludzka i nieznam nię usprawiedliwiona — powiedział arcybiskup Giacomo Biffi, który celebrował nabożeństwo żałobne — Bolonia apeluje o ostateczne zidentyfikowanie

terrorystów i osadzenie ich w miejscu, skąd nigdy więcej nie będą mogli organizować zamachów — dodał.

W mszy uczestniczyło wiele rodzin ofiar katastrofy, choć trumny ze zwłokami tragicznie zmarłych nie znajdowały się w czasie nabożeństwa w bazylice. Rodziny postanowiły przetransportować szczątki swych bliskich do miast rodzinnych, gdzie zostaną pochowani.

Jak już informowaliśmy, w zamachu zginęło 15 osób, tylko 14 udało się zidentyfikować. Ponad 100 osób jest rannych, w tym jedna znajduje się w stanie krytycznym. Policja nadal uważa, iż sprawcami tego aktu terrorku są neofaszyści.

SPD nisko ocenia rząd H. Kohla

(PAP) Dokonując oceny działalności rządu chadecko-liberalnego Helmuta Kohla za ostatni rok, przywódca socjaldemokratycznej opozycji Hans-Jochen Vogel wystawił bardzo niską ocenę pracy obecnego gabinetu bońskiego.

W wywiadzie dla kolońskiego „Express”, Vogel powiedział m. in., iż nieustające pasmo skandali w RFN poważnie zaszkodziło powodzie demokracji parlamentarnej w tym kraju. Punktem szczytowym zaś była próba ogłosze-

nia w RFN amnestii, za co cała odpowiedzialność — zdaniem Vogla — spada obojętnie na Helmuta Kohla.

W dziedzinie polityki zagranicznej najczęściej wątpliwości i troski budzi dyskusja w RFN na temat granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, która w opinii przywódcy opozycji socjaldemokratycznej, w coraz większym stopniu utrudnia proces niemiecko-polskiego pojednania.

W sferze polityki wewnętrznej wiele trosk budzi trwała masowa bezrobocie i coraz większe naruszanie zasad sprawiedliwości społecznej w RFN.

W Afryce zmarło 5 mln dzieci

(PAP) Jak wynika z opublikowanego w Abidżanie ra-

portu UNICEF (Funduszu NZ do spraw Pomocy Dzieciom) w roku 1984 zmarło w Afryce ponad 5 mln dzieci. 5 mln dzieci afrykańskich pozostało kalekami do końca życia w wyniku chorób i chronicznego niedożywienia.

Dolce vita w „Energobloku-Wybrzeże” na koszt społeczeństwa

(PAP) Szerokim echem odbiła się opublikowana kilka dni temu informacja o rozrzutności dwóch krakowskich przedsiębiorstw, które niemałe środki finansowe przeznaczyły na wystawne bankiety z okazji swoich jubileuszy. Jej następstwem było m. in. skierowanie przez prezesa NIK do wszystkich podległych mu jednostek organizacyjnych zaleceń w sprawie przeciwdziałania odrywającym zwyczajowi organizowania wyśławnych przyjęć, bankietów przy okazji różnych jubileuszów, narad, kursów i konferencji.

O tym, że nie były to fakty jednostkowe świadczą informacje o wysokich niedawnych kontrolach, przekazane przez Główny Inspektorat Kontroli Finansowej. Kontrole te przeprowadzono w gdynińskim przedsiębiorstwie budowy elektrowni „Energoblok — Wybrzeże”. Stwierdzono, że przedsiębiorstwo organizowało kosztowne imprezy i obchody, np. z okazji 10-lecia, na co wydatkowane prawie 3,1 mln zł. Z kwoty tej na przyjęcie, poczęstunki oraz bal w Grand Hotelu w Sopocie dla pracowników i zaproszonych gości przeznaczono blisko 1,2 mln zł. Niezależnie od tego, na poczęstunki i przyjęcia alkoholowe (na koszt przedsiębiorstwa) organizowane w ramach imprez i konferencji przeznaczono w ostatnich 2 latach ponad 420 000 zł.

Jak stwierdzili inspektorzy kontroli finansowej, w „Energobloku — Wybrzeże” organizowano kosztowne narady produkcyjne i konferencje poza siedzibą przedsiębiorstwa, na ogół w drogich miejscowościach turystyczno-wypoczynkowych. Np. 1 lipca ubr. „narada” taka odbyła się w zajeździe PITK „Stacja wodna” we Wdzydżach koło Kościerzyny. Trwała ona zaledwie 3 godziny, ale w zwią-

ku z nią 57 osobom zafundowano dwudniowy pobyt w miejscowości wypoczynkowej, z pełnym wyżywieniem i zakwaterowaniem na koszt przedsiębiorstwa, w tym również nocną zabawę z alkoholem. Koszty narady — 291 000 zł (nie licząc dowozu uczestników autokarami).

Niejako przy okazji wykryto również wiele innych przykładów niegospodarności i rozrzutności. Przedsiębiorstwo opłacało np., na podstawie wieletoletnich umów, należności za kwatery prywatne dla pracowników, jednak nie zwracano większej uwagi na rzeczywiste potrzeby zakładu. W związku z tym na „martwe”, nie zasiedlone kwatery wydało blisko 6,8 mln zł. Niektórym pracownikom przydzielało do zamieszkania pokoje wieloosobowe, a nawet kilkupokojowe mieszkania, za które płacono i po 60 000 zł miesięcznie. Przedsiębiorstwo nie mogło też doliczyć się rzeczywiście potrzeb w wyżywieniu zbiorowym. Zawierano umowy na określoną z góry liczbę posiłków, bez względu na to ilu pracowników korzystało z tej formy żywienia. W ciągu 13 miesięcy (tylko ten okres badali inspektorzy) wydatkowane na nie 3,1 mln złotych.

Nie umiano sobie także poradzić z zabezpieczeniem interesów przedsiębiorstwa w umowie i przy realizacji budowy 15 domów jednorodzinnych dla pracowników i członków kierownictwa zakładu, w wyniku czego koszty tej budowy są wyższe od odpłatności za wykonane roboty o ponad 23 mln zł.

Przykładów niegospodarności i rozrzutności w „Energobloku-Wybrzeże” znaleziono więcej. Straty z tego powodu szacuje się na co najmniej 38 mln zł. Materiały z kontroli przekazano Prokuraturze Rejonowej w Gdyni.

EKONOMIA NA CO DZIEŃ

Efektywność: wartość oczekiwana

Jest to zagadnienie zasadnicze dla gospodarki. Efektywność to bowiem jeden z najbardziej syntetycznych mierników gospodarowania. Cóż bowiem znaczy gospodarować efektywnie? To nic innego jak osiągać najlepsze wyniki przy pomocy najmniejszych środków. A więc wytwarzać możliwie dużą ilość dobrych jakościowo wyrobów przy zaangażowaniu jak najmniejszych założeń, oszczędnym zużyciu surowców, energii i racjonalnym stosowaniu posiadanych maszyn czyli urządzeń.

Gdy się tak gospodaruje, można liczyć na zbyt swoich towarów, poprawę płac dla załogi i o wygospodarowanie środków na dalszy rozwój przedsiębiorstwa. W dobie reformy gospodarczej efektywność jest niejako odwrotnością obowiązkowego do niedawna modelu działalności gospodarczej efektywnej, często niestety nie mającej związku z regulami ekonomicznymi. Była to taka działalność, która polegała na produkowaniu czegokolwiek nie licząc się z kosztami, zużyciem materiałów; przy zatrudnieniu często zbyt dużej grupy pracowników. Reforma wyeliminowała większość tego typu działań. Choć wprawdzie nadal istnieją jeszcze szczerkowo elementy starego systemu, to znaczy uznawanie oceny pracy przedsiębiorstwa oraz system rozdziału — zwłaszcza gdy chodzi o materiały i surowce — to w ocenie przedsiębiorstw zaczynają dominować kryteria ekonomiczne. Coraz częściej załogi zaczynają doceniać i poszukiwać przedsięwzięć efektywnych. Oblicza się ile kosztowała będzie dana produkcja, czy uzyska się na nią surowiec, czy można by to przedsięwzięcie wykonać przy mniejszym zaangażowaniu załogi. Takie rozważania sprzyjają oczywiście podejmowaniu decyzji, których naczelną zasadą jest gospodarowanie efektywne. Ten sposób rozumowania powoli zaczyna sobie torować drogę w przedsiębiorstwach. Jest to jeden z najbardziej pozytywnych skutków wdrażania reformy gospodarczej.

M. P.

Największa od 40 lat kradzież dzieł sztuki w Krakowie

(PAP) Wydział Śledczy Służby Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krakowie prowadzi śledztwo w sprawie kradzieży 66 obrazów autorów polskich i zagranicznych z magazynu nowego gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie. Jest to największa kradzież dzieł sztuki pod Wawelem w 40-lecie. Podczas konferencji prasowej prokurator wojewódzki Zdzisław Koprynia poinformował, że 1 października 1981 r. dyrekcja Muzeum Narodowego zgłosiła, iż w magazynie gdzie przechowywane są obrazy, na ruszono została plomba. Natychmiast zarządzone bardzo szczegółową inwentaryzację, która trwała ponad 2,5 roku. Stwierdzono brak 66 obrazów. Są wśród nich dzieła takich twórców jak: Wojciech Kosak, Jan Stanisławski, Tadeusz Makowski, Jacek Malczewski, Zygmunt Józefczyk, Tadeusz Rychter, Bronisława Rychter-Janowska, Albini, Landi, August Querfurt, Tomas Lawrence.

Wśród aresztowanych jest dwóch pracowników technicznych muzeum, z których jeden był uczestnikiem komisji inwentaryzacyjnej. Trzecim aresztowanym jest kolekcjoner dzieł sztuki 50-letni krakowianin, Bolesław S. W jego letniskowym domu nad jeziorem Rożnowskim milicja znalazła 28 skradzionych obrazów. Niektóre z dzieł sztuki znaleziono w Krakowie, Warszawie i Katowicach. Pojawili się one na giełdach dzieł sztuki Gdańska i Olsztyna.

Aby uniemożliwić handlarzom wywiezienie dzieł sztuki za granicę, Wydział Śledczy Służby Bezpieczeństwa w Krakowie zwraca się z apelem do kolekcjonerów i znawców dzieł sztuki w Polsce o ujawnienie nabytych obrazów niewiadomego pochodzenia na numer telefonu 10-65-00 lub 11-67-66 — WUSW w Krakowie. Śledztwo trwa.

Telewizjowicze w RFN dopiero za rok obejrzą „Posterunek przy Hill Street”

(PAP) Jak wynika z zapowiedzi programowych telewizji zachodniemieckiej — głośny amerykański serial telewizyjny, wyróżniony ośmioma „Oskarami”, „Posterunek przy Hill Street” udostępniowany zostanie widowni w RFN od czerwca roku przyszłego. Nasi telewizjowicze, jak wiadomo, już dobrze znają ten serial...



Piątek 28 XII

PROGRAM I

TTR — 6.00, 6.30, 13.30, 14.00; NURT — 15.50;

9.00 — Kino teleferii „Błękitny kobierzec” film produkcji CSRS;

9.45 — Film dla II zmiany „Odwieczny zew” (17) — serial produkcji ZSRR;

10.50 — DT — wiadomości;

11.00 — Domowe przedszkole;

16.25 — DT — Wiadomości;

16.30 — Dla dzieci „Majsterklepek”;

16.55 — Dla dzieci „Piątek z Pankracym”;

17.20 — DT — Wiadomości;

17.30 — „Tele-gol”;

18.00 — „Bez próby” — spotkanie z zespołem „Kombi”;

19.00 — Dobranoc;

19.10 — „Nie tylko dla wędkarzy”;

19.30 — Dziennik;

20.00 — „Monitor rządowy”;

20.30 — „Odwieczny zew” (17) — „Ból i gniew” — serial produkcji ZSRR reż. — Władimir Krasnopolski, Walerij Uskow wyk.: Andriej Martynow, Tamara Siomina i in.;

21.35 — DT — Komentarze;

22.05 — „Sprawa dla reportera”;

22.45 — „Dwadzieścia lat minęło” — „W domu” — film fabularny produkcji TP reż. — Andrzej Barański wyk.: Hanna Bedryńska, Zygmunt Zintel i in.;

23.25 — DT — Wiadomości.

21.15 — DT — Wydarzenia telefon „Dwójki”;

21.30 — Galerie świata „Muzeum Rosyjskie w Leninigradzie” — „Na przełomie wieków”;

21.55 — Wieczór w teatrze z Andrzejem Żurawskim Pierre Marivaux — „Igraszki trafia i miłości” — reż. Anna Polony wyk.: Ewa Lejczakówna, Włodzimierz Chrenkoff, Krzysztof Wojciechowski i in.;

23.25 — „Rozmowy intymne” — Klimakterium (2);

23.55 — DT — Wiadomości.

Sobota 29 XII

PROGRAM I

TTR — 6.00, 6.30, 7.00, 7.30

8.30 — Tydzień na dziale;

9.00 — „Sobótka” oraz film prod. hiszp. „Don Kiszot z Manczy” (8) — „Birtwa ze stadem owiec”;

10.30 — DT — Wiadomości;

10.40 — Historia dramatu polskiego — Stanisław Grochowiak — „Szalona Greta” — reż. Ryszard Ber. wyk.: Stanisława Celińska, Gabriela Kowacka, Gustaw Holoubek, Jerzy Turek, Marcin Sławiński, Piotr Garlicki, Zdzisław Wardejn, Janusz Bylczyński, Janusz Paluszkiwicz, Maciej Górąj, Witold Skaruch;

12.00 — Zwyczaje i obrzędy — „Noworoczna pastorałka”;

12.30 — Z Polski rodem;

12.55 — Poradnik rolniczy;

13.20 — Podróże bez biletu;

14.00 — Zdrowie;

14.30 — Z filmoteki 40-lecia — „Portrety”;

15.00 — DT — Wiadomości;

15.15 — Telewizyjna Kista przebojów;

15.55 — PZU informuje;

16.05 — „Czarodziej” (1) — komedia prod. ZSRR;

17.15 — „Rzeczpospolita lubelska” — program dok.;

17.30 — Studio sport — Morskiewska Łyżwa;

18.20 — Pegaz;

19.00 — Dobranoc;

19.10 — Magazyn leśny;

19.30 — Dziennik;

20.00 — „Droga smoka” — film prod. Hongkongu;

21.40 — Na żywo;

22.10 — Wiadomości sportowe;

22.35 — „Jak się nie kręci...” — kabaret Olgi Lipińskiej — wyk: Barbara Wrzesińska, Iwona Biernacka, Janusz Rewiński, Jerzy Bończak, Zbigniew Buczkowski, Witold Dębicki, Czesław Majewski, Sylwetałny;

ster Maciejewski, Paweł Dłużewski;

23.25 — Kino nocne — „Śladki wyznania” film sensacyjno-kryminalny prod. franc. — reż. Edouard Molinaro, wyk.: Philippe Noiret, Roger Hanin i in.

PROGRAM II

NURT — 12.30

13.00 — DT — Wiadomości;

13.10 — Filharmonia „dwójki” w programie „Paulus” — oratorium Feliksa Mendelssohna;

14.00 — Dla dzieci — podróż na taśmie 35 mm;

15.00 — Temat na dziś — „W 60 minut dookoła świata” — czyli wydanie specjalne Magazynu Zbliżenia;

16.00 — Wideoteka;

16.30 — Gorąca linia;

17.00 — Wejść w orbitę;

17.20 — „Białe szaman” (1) — serial prod. ZSRR;

18.30 — Spotkania z kulturą;

19.00 — Na antenie „Dwójki”;

19.15 — Gość „Dwójki” — dyrektor WFO — Maciej Łukowski;

19.30 — Dziennik;

20.00 — Filmy, które warto zobaczyć;

21.15 — „Tydzień w polityce” — komentuje Karol Szyńdziorz;

21.30 — Świat Jana Błyszczaka — program rozrywkowy;

21.55 — „Barbarella” — film science-fiction produkcji francusko-włoskiej reż. — Roger Vadim, wyk.: Jane Fonda, John Philip Law, Anita Pallenberg i in.;

23.25 — DT — Wiadomości;

23.30 — „Galerie i artyści”: Drzewo i słowo S. Romanika;

0.10 — „Naturyści” — film WFO.

Niedziela 30 XII

PROGRAM I

TTR — 6.00, 6.30;

7.00 — „Wszechnica rodziny wiejskiej”;

7.45 — „Po gospodarstwu”;

8.20 — „Tydzień”;

9.30 — „Teleranek” — kullig teleranka oraz film prod. pol. „6 milionów sekund” (18);

10.30 — DT — Wiadomości;

10.35 — „Przygody roślin” (8) — „Umowa z owadami” — 11.05 — „Estrada folkloru” — Zielona Góra 84;

11.25 — „Kraj za miastem” — „Wspólny dom”;

11.50 — „Siedem anten”;

12.50 — „Telewizyjny koncert żywych”;

13.35 — „Ostatni ze Skamandra” — wspomnienie o Stanisławie Balińskim;

14.15 — Teatr młodego widza T.S. Eliot „Wiersze o kotach”; reż. — Andrzej Maj, wyk.: Anna Polony, Anna Dymna, Grażyna Treła, Tadeusz Huk, Edward Lubaszenko, Mieczysław Grabka;

15.00 — DT — Wiadomości;

15.15 — Losowanie Dużego Lotka;

15.25 — „Wszystko, albo nic” (1) — teleturniej publ.;

16.00 — „Czarodziej” (2-ostatni) — komedia prod. ZSRR;

17.20 — „Wszystko, albo nic” (2) — teleturniej publ.;

18.10 — „Antena”;

18.50 — Wystąpienie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Kuby;

19.00 — „Wieczorynka”;

19.30 — Dziennik;

20.00 — „Piknik pod wiszącą skałą” — film fab. prod. austr.;

21.55 — „Klub międzynarodowy”;

22.35 — DT — Wiadomości;

22.40 — Sportowa niedziela.

PROGRAM II

9.30 — „Piknik pod wiszącą skałą” film fab. austr. (dla niesłyszących);

11.20 — „Krótkofalowcy”;

11.50 — DT — Wiadomości;

12.00 — „Kwadran z hejnałem” Galop do Hawelki;

12.15 — Poniatoszczyk — reportaż filmowy;

12.50 — Gość „Dwójki”;

13.00 — „Moja muzyka” — Tadeusz Zmudzkiński;

13.30 — „Kino-Okno” „Kwiaty polskie”;

14.30 — „Białe szaman” (2) — serial prod. ZSRR;

15.45 — „Ten cały polski rock” — 1959—1984;

16.30 — „Jutro poniedziałek”;

17.10 — Godzina z Olgierdem Łukaszewiczem;

18.05 — „Człowiek z Suez” (1) francuski serial przygodowy;

19.00 — „Bogowie czterech stron świata” — „Koran i doktryna Islamu”;

19.30 — Dziennik;

20.00 — Studio sport — Turniej 4 skoczni;

21.00 — „Kartki z podróży” — Ewa Śnieżanka;

21.30 — „Mazowsze” w Korei — reportaż;

22.00 — DT — Wiadomości;

22.05 — Wielkie filmy małego ekranu „Elżbieta, królowa Anglii” (2) serial prod. ang. (o-jz)

Za zmiany w programie - redakcja nie odpowiada.

sport-sport

Lotnicy i brydżyści ratowali honor polskiego sportu

Grudzień, jak co roku, jest miesiącem rocznych obrachunków. Także i sportowych, gdzie miernikiem wartości dla „rachmistrzów” są rekordy, tytuły mistrzowskie oraz medale z imprez najwyższej rangi międzynarodowej. Mnożą się sportowcy na najlepszych plebiscytów regionów, krajów, kontynentów i świata.

Rok 1984 był olimpijskim. Tylko zimowe igrzyska nie straciły swej rangi, lecz w Sarajewie nie wiodło się zawodnikom z „białym orłem” najlepiej. Musieliśmy obejść się medalowym smakiem i zadowolić się punktowanymi miejscami Doroty Tlałki i Tadeusza Fijasa. Na torze lodowym zaciekle o miejsce na podium walczyła Erwina Ryś-Ferens, ale nie starczyło jej sił i choć była blisko to jednak nie stanęła na podium. W grudniu ruszył znów alpejski cyrk Pucharu Świata i D. Tlałka trochę nam poprawiła nastroje zaczynając od mocnego uderzenia w Madonni di Campiglio, wygrywając slalom specjalny. Jednakże czołówka światowa mocno nam uciekła, zwłaszcza w klasycznych konkurencjach narciarskich i saneczkarstwie. Honor ratuje tylko Bogdan Kramer — bojerowy mistrz Europy.

Olimpiada letnia w Los Angeles była tylko namiastką igrzysk. Na starcie zabrakło wielu najlepszych z szeregu państw. Rekompensatą dla sportowców miały być Zawody „Przyjaźń-84”. Sportowcy polscy zdobyli na nich 7 medali złotych, 17 srebrnych i 33 brązowe. Najważniejszą plon zebrał judocy, ale w świecie szerokim echem odbił się wyczyn poznaniaka Ryszarda Ostrowskiego, który nie dał się pokonać Alberto Juantorenie w biegu na 800 m.

W imprezach największej rangi typu mistrzostw świata i Europy Polacy spisywali się najlepiej w dyscyplinach nie klasycznych. Na specjalne wyróżnienie zasługują lotnicy: Krzysztof Lenartowicz i jego koleżdy — mistrzowie Europy w lataniu precyzyjnym, Witold Świadek i Andrzej Korzeniowski — wicemistrzowie świata w konkurencji rajdowo-nawigacyjnej. Także na medal, i to z najcenniejszego kruszcu, spisali się brydżyści: Henryk Wolny, Piotr Gawryś,

Krzysztof Martens, Tomasz Przybora oraz dwaj zawodnicy z poznańskich Budowlanych Janusz Romański i Piotr Tuszyński. Licytowali i rozgrywali najlepiej w świecie...

Udany był to rok dla judoków. Nawet panie nie pozostały bez sukcesów przywołując z mistrzostw świata pierwszy medal (brązowy). Najlepsi mają obiecujących następców, gdyż Jerzy Kolanowski stanął na najwyższym podium ME juniorów. Blisko złotego medalu był na ME w Moskwie Andrzej Grubba w tenisie stołowym, lecz musiał zadowolić się srebrem. Zapadłszy zdobyli 5 medali na ME, ale żadnego złotego. Mistrzem Europy został jedynie Radosław Turkot w stylu klasycznym, lecz w grupie młodzieżowej do 21 lat. Ciężarowcy wywalczyli 9 krążków, ale też bez tego najcenniejszego. Akrobaci, choć mieli już lepsze sezony, i tym razem przy sporzyli nam trochę powodów do radości zdobywając na wodach mistrzostw i Pucharu Świata 9 medali. Motocykliści wywalczyli srebro w sześciodniówce FIM o randze mistrzostw świata w Enduro.

W rywalizacji „dworzan królowej sportu” — lekkiej atletyki — Polacy lepiej spisali w hali, gdzie zdobyli tytuły mistrzowskie Europy w biegach przez płotki — Lucyna Kałek i Romuald Giegiel. Pani Lucyna jest w swej specjalności najlepsza na świecie. Dobry sezon miał też w sprincie Marian Woronin — najszybszy człowiek Europy. Trudno było komukolwiek wygrać z Bogusławem Mamińskim w biegu z przeszkodami. Ale to już chyba wszystko czym możemy się chlubić w tym roku. Jeśli taką euforię w środkach masowego przekazu wywołał sukces brydżystów to widomy znak, że brakowało sukcesów.

Może więc nadzieja w młodzieży? W pływaniu w poznaniu Arturze Wojdacie, zdo bywcy trzech medali na ME, w szermierce w Januszu Olechu wicemistrzu świata w szabli, w tenisie w brązowych medalistkach deblowych ME. Ale czy wyrosną z nich mistrzowie seniorów? Oby rok 1985 przyniósł polskim sympatykom sportu więcej powodów do dumy z osiągnięć swych reprezentantów.

LESZEK GRACZ

Piłkarska reprezentacja świata

(PAP) — Angielskie pismo „World Soccer” zestawilo najlepszą jedenastkę piłkarską świata. Oto jak zdaniem tego pisma wygląda „reprezentacja świata”: Rinat Dasajew (ZSRR) — Alain Giresse (Francja), Morten Olsen (Dania),

Maxim Bossis (Francja) — Alan Simonsen (Dania), Socrates (Brazylia), Jean Tigana, Michel Platini (obaj Francja), Diego Maradona (Argentyna) — Karl-Heinz Rummenigge (RFN), Bruno Conti (Włochy).

235 uczestników spartakiady w gminie Ostrów

Zakończani w sporcie ostrowianie każdą porę roku wykorzystują na organizację ciekawych i pozytywnych imprez. Tym razem w pierwszej dekadzie grudnia 235 zawodniczek i zawodników reprezentujących 21 kół LZS i ZSMP wzięło udział w zimowej spartakiadzie gminy Ostrów Wlkp. Rywalizowano w sześciu konkurencjach. Turniej warcabowy pań zakończył się zwycięstwem A. Koper (LZS Daniszyn), natomiast wśród panów najlepszym okazał się jej klubowy kolega L. Panek. Miano najlepszej kobiety na strzelnicę zdobyła T. Lorenz (LZS Michałków), a najlepszej wśród panów strzelą A. Bednarek (LZS Daniszyn).

Nie mniej celnym okiem i sprawną ręką musieli wykazać się zdobywcy pierwszych miejsc w rzucie lotką B. Koterba (LZS Gorzyce Wielkie) i J. Modorzyński (LZS Zacharzew). Mistrzowskie tytuły przy stole pingpongowym wywalczyła M. Biadała

(LZS Sobótka) i M. Hecka (LZS Daniszyn). Również rywalizację na szachownicy wygrała zawodniczka LZS Daniszyn — A. Koper, a wśród mężczyzn najlepszym szachistą okazał się J. Kątny (LZS Gorzyce Wielkie).

Wiele emocji dostarczyły pojedynki w konkurencji podnoszenia ciężarka. O mistrzowskie tytuły ubiegano się w pięciu kategoriach wagowych w wadze do 63 kg wygrał J. Sroka (LZS Michałków), 63 — 68 kg 1. P. Lewicki (ZSMP Borowiec), 68-73 kg 1. L. Szron (LZS Karski), 73-78 kg 1. Z. Banasiak (LZS Karski) i powyżej 78 kg 1. A. Szala (LZS OHP Ostrów).

W końcowej klasyfikacji drużynowej najlepszą okazał się zawodnicy LZS Daniszyn — 128 pkt., którzy wyprzedzili LZS Michałków — 106,3 pkt., LZS Gorzyce Wielkie 90 pkt., LZS Wysocko Wielkie 81,3 pkt., LZS Łąkoć — 73,5 pkt. oraz LZS Orkan Lawków 66 pkt. (jz)

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

BRAWO TA PANI!

Jechałam 10 XII tramwajem „6” (wagon 134, numer motorniczego 3061) i zauważyłam przez okno płonący samochód „Fiat” na Ratajach przy „Becie”. Widzieli to również inni pasażerowie. Kierowca tłumil ogień szmatą, jednak płomień był duży, a chociaż obok przejeżdżały samochody osobowe, ciężarowe i autobusy, żaden z kierowców nawet się nie zatrzymał. Było to przy przystanku. Zatrzymaliśmy nasz tramwaj, z pomocą pobiegła pani motornicza, by użyć dużej gaśnicy, którą miała w tramwaju. Na szczęście kierowca uporządkował się z ogniem i wszystko skończyło się dobrze. Pasażerowie byli oburzeni na taki brak solidarności wśród kierowców, a chwaliли panią motorniczkę, dziękując jej za piękną gest i pospieszenie kierowcy z pomocą. Świadczy to, że sumienie wykonuje ona pracę i jest osobą odczuwającą współodpowiedzialność za wszystko, co się dzieje w jej obecności.

(2470)

STANISŁAW L.
Poznań

UZNANIE DLA SOK-istów

2 grudnia wracałem pociągiem pospiesznym „Portowiec” (wyjazd z Kutna 16.05). Po opuszczeniu pociągu w Koninie spostrzegłem, że przez rozstąpienie zostawiłem w przedziale torbę z wszystkimi dokumentami osobistymi. Skontaktowałem się telefonicznie z dworcem Poznań-Główny z nadzieją odzyskania swej zguby. Połączono mnie z Wartownią SOK (Służba Ochrony Kolei). Nie znany mi z nazwiska pan, który odebrał telefon, ze zrozumieniem wysłuchał moich kłopotów i na zakończenie powiedział, że zrobi wszystko, żeby mi pomóc. Prosił o ponowny telefon za dwie godziny, kiedy wspomniany pociąg przyjedzie do Poznania. Po upływie tego czasu z radością dowiedziałem się o odnalezieniu pozostawionej torby z pełną jej zawartością (nie wszyscy chyba wiedzą, jak trudno uzyskać nowy dowód osobisty, prawo jazdy i inne dokumenty.) Chciałbym tą drogą serdecznie podziękować całej załodze Wartowni SOK Poznań-Główny za pomoc i wyrozumiałość w kłopotach innego człowieka, życząc im jednocześnie dużo pomyślności w pracy zawodowej, jak również w życiu osobistym. (2482)

MICHAŁ SOŚNICKI
Konin

NIE TYLKO ŻŁE

Departament Profilaktyki Lecznictwa i Rehabilitacji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej pragnie przekazać słowa podziękowania w związku z opublikowaniem 16 XI na łamach Waszego Dziennika listów pt. „Może order”, będących zbiorem wyrazów uznania ze strony pacjentów, skierowanych pod adres pracowników poszczególnych placówek służby zdrowia.

Wśród wielu głosów krytykujących funkcjonowanie i działalność placówek leczniczych, a także często jeszcze słusznie oceniających niewłaściwe postawy zatrudnionych w nich ludzi, z reguły nie jest dostrzegana ofiarność, rzetelność i poświęcenie ogromnej większości pracowników służby zdrowia.

Opublikowany przez Was materiał stanowi akcent optymistyczny, dowodzi, że o służbie zdrowia nie zawsze trzeba pisać źle. Potwierdza fakt dzie-

lania w niej wielu ludzi, godnie wypełniających swoje obowiązki, o postawach, które mogą i powinny być wzorem do naśladowania dla pozostałych pracowników służby zdrowia. (2194)

IRENA MARCINEK
wicedyrektor departamentu

INACZEJ — NIE WYPALI

Każdy z nas, patrząc choćby przez pryzmat konsumpcji i zapełniającej się powoli półki sklepowe, dostrzeże nieporadę w huraoptyzm pierwszej zmiany na lepsze, mogące zaświadczyc w odbiciu się z tak zwanego dna. Nie są w stanie przystąpić tej oczywistej, namacalnej prawdy nawet występujące braki (np. niedawno twarogów itp.), spowodowane przeważnie zbyt jeszcze wadliwą dystrybucją. Jednak wielu z nas cechuje niecierpliwienie z powodu nadzbyt powolnego osiągania tej zamierzanej wiadomości czynnikami — równowagi rynkowej. Może więc w bardziej przystępny sposób należało by wyjaśnić społeczeństwu założone warunki ekonomiczne...? Dalej pewnie, odłamy społeczeństwa (najbardziej zawsze niezadowolone!) nie tylko biernie oczekują znacznej poprawy przez oglądanie się na posunięcia „góry”, ale dość często jako producenci robią wrażenie, jakby działali na złość. U nich to na porządku dziennym jest niby — praca z „flaszka” i umysł, zaprzęgnięty myślami jakby tu to, czy tamto sobie przywłaszczyc, bo to „wspólne a więc niczyje”. Reasumując: nie wypali szybko naprawa gospodarki narodowej, jeśli za mądrymi decyzjami nie pójdzie równoległe sumienne i uczciwa praca.

(2419)

MIECZYSLAW ŁAPA
Dobrzyca (woj. Kalisz)

NIEPORZĄDKI

Zwracamy się do Szanownej Redakcji o przekazanie naszych uwag i próśb do wiadomości ogólnej. Od prawie 10 lat domagamy się przywrócenia porządku i stanu pierwotnego po wykopach terenu przy ul. Wronieckiej w Poznaniu. Wskutek tych starań zrobiono chodnik przy szycowni terenu pod parking — rze koma dalej będzie się go robić. Lecz prosimy o zakaz parkowania samochodów, bo na nowo go rozjeżdżają, a ponadto wszyscy wyprowadzają tu swoje psy, które zabrudzają chodniki i łapami rozkopują teren. W ogóle ludzie pozwalają również dzieciakom wszystko niszczyć. Już po raz siódmy było postawione ogrodzenie — wszystko zdemontowane. Potrzeba żeby milicja kilka razy tu przeszła, a już z pewnością będzie jakiś skutek. (2443)

L. MĘDRZAK
(i 3 dalsze podpisy)
Poznań

TYLKO NIEDOPATRZENIE

W odpowiedzi na list pt. „Jak to jest?” („Głos” z 9.XI), dotyczący jakości i cen drożdżówek, zakupionych w punkcie sprzedaży ciast „Pianka” w dniu 2.XI. Gastronomiczna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Poznaniu informuje, że: ustalono na podstawie kontroli dowodów dostaw kształtowanie się cen sprzedawanych w „Piance” ciastek drożdżowych: drożdżówki w cenie 11 zł, „Zakopianki” w cenie 15 zł, „Dąbrówki” w cenie 12 zł. Sprzedaż starych drożdżówek nie powinna mieć miejsca i jest wyraźnym niedopatrze-

niem ze strony kierownictwa zakładu. W ostatnim okresie ceny na ciastka drożdżowe nie uległy zmianie.

Za niewłaściwą jakość zakupionych drożdżówek (czytelnikowi zrekomensowano to — dop. red.) serdecznie przepraszamy. (2178)

mgr STANISŁAW PIETRZAK
wiceprezes

OKRĘGOWY INSPEKTORAT PAŃSTWOWEJ INSPEKCYJ HANDLOWEJ

w Poznaniu informuje, że w związku z listem (patrz wyżej — dop. red.) w punkcie sprzedaży ciast „Pianka” ul. Fredry 3 w Poznaniu przeprowadził kontrolę, ukierunkowaną m.in. na rzetelność obsługi, prawidłowość ustalania i stosowania cen oraz jakość oferowanych do sprzedaży ciast. W wyniku powyższej kontroli stwierdzono (...): przy dokonaniu dwukrotnym zakupie kontrolnym pobranie wyższych na leżności na niekorzyść klientów w wysokości 2,60 zł i 3,30 zł; w odniesieniu do prawidłowego stosowania cen — płacówka ta pobiera warzę w wysokości 10 procent od dostarczanych wyrobów ciastkarskich. Stwierdzono, że ceny na pieczywo cukiernicze dostarczane z pracowni ciastkarskich były zgodne z cenami, wyszczególnionymi na dowodach dostaw oraz naliczono 10 procentową marżę (...). Stwierdzono również, że drożdżówki, zakupione przez czytelnika (przy datności ich do spożycia wynosi 1 dzień) powinny być wycofane z obrotu handlowego. Wobec stwierdzonych nieprawidłowości tut. inspektorat wystąpi do jednostki nadrzędnej GSS „Społem” w Poznaniu z wnioskami o: ukaranie służbowe kierownika placówki (...), wzmocnienie nadzoru przez kontrolę wewnętrzną nad pracą tej placówki ze szczególnym zwróceniem uwagi na prawidłowość naliczania i pobierania należności oraz jakość oferowanego pieczywa. (2178)

TADEUSZ GÓRNY
zastępca okręgowego inspektora

PRZERAŻLIWE GWIZDY

Od kilku tygodni gwizdzą, wyją coraz częściej i głośniej, wręcz przeraźliwie, stacjonujące na terenach kolejowych parowozu. Pracujemy na dwie (często na trzy) zmiany i ani w dzień, ani w nocy nie możemy w tym piekielnym wprost hałasie wypaść się i wypocząć, gdyż każdy okropny gwizd i wycie zrywa nas ze snu. Męczymy się bardzo. Pytamy, jak w takich warunkach po nocy, czyż dniu nie przespanym, pracować wydajnie? Jak można tak ludzi dęczyć? Czy tak wolno postępować? Również proszą o zakaz stosowania tych niedozwolonych praktyk ludzkie starych chorzy, po zawałach, emeryci, w tym renciści PKP. Takie życie to koszmar. Gwizdy te słychać m.in. na Łazarzu i Górczynie. Jeszcze raz prosimy o skuteczną interwencję, za co z góry serdecznie dziękujemy! (2386)

Z. J.
Poznań

JEDNAK 5 ŻŁ

W odpowiedzi na listy („Głos” z 16.X i 2.XI) na temat kwoty, pobieranej w publicznych szatach, Wydział Gospodarki Komunalnej i Miejskiej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu wyjaśnia: opłata za usługi szatowe w wysokości 5 zł obowiązuje wszystkich, korzystających z szatow, jest ceną urzędową podobnie, jak za inne usługi komunalne, ustalana zgodnie z obowiązującymi zasadami przez terenowy organ administracji państwowej; opłaty za korzystanie z szatow kształtują się znacznie poniżej kosztów własnych, a deficyt pokrywany jest ze środków budżetowych. Koszty eksploatacji szatow miejskich obejmują wydatki, związane z utrzymaniem obiektów (amortyzacja, konserwacja, naprawy), koszty zużycia wody i energii elektrycznej, wyposażenia w urządzenia sanitarne, środki utrzymania czystości, płace pracowników obsługi. (1989)

mgr inż. JERZY KURASZYŃSKI
dyrektor wydziału

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1984 roku zmarł w wieku 84 lat mój brat i wujek

ś. † p. ADAM JACKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 grudnia o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Poznań, Wawrzyńca 29/2. 55915g

Pograżeni w wielkim żalu zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1984 roku pojeźdźny z Bogiem przez Sakrament św. i namaszczenie Olejami św. bardzo cierpiąc zmarł w wieku 60 lat nasz drogi kochany mąż, opiekun, brat, wujek i szwagier

ś. † p. JAN WOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

Zrozpaczona

żona z rodziną
Poznań, Os. Kosmonautów 14
dawniej Gąsiorowskich 5 m 10. 53857g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 grudnia 1984 roku zmarł tragicznie, przeżywszy lat 77 nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p. LUDWIK GŁOWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym Poznań — Spławie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA
Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godz. 10.15.
Poznań, osiedle Manifestu Lipcowego 105/14,
dawniej ul. Ostrowska 188. 53858g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 grudnia 1984 roku zmarła po ciężkiej chorobie w wieku 74 lat

ś. † p. MARIA ŁYSIONEK z domu Szulejko

Msza św. odbędzie się 29 bm. o godz. 10 w kościele parafialnym w Antoninku, następnie odjazd autobusem na cmentarz w Gortatowie, gdzie odbędzie się pogrzeb o godz. 12.

W smutku pograżona

RODZINA
Poznań, ul. Leszka 2. 53861g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 grudnia 1984 roku zmarła nagle w wyniku wypadku nasza nieodżałowana koleżanka

lek. med. ZBISŁAWA SZOSTAK

specjalista laryngolog
wieloletni ofiarny i pełen poświęcenia
pracownik.

Jej odejście jest dla nas bolesną stratą.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29. 12. 1984 r. o godz. 15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

dyrekcja i współpracownicy
Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej
przy HCP. 3978-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1984 roku zmarła namaszczona Olejami św. nasza droga mama, teściowa, siostra, babcia, przeżywszy lat 80

ś. † p. PELAGIA KAPITAN z domu Pawlak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Naramowicach. Msza św. odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.30 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej.

W smutku pograżona

RODZINA
Radojewo, Poznańska 8. 53816g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1984 roku odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie, nasz były, długoletni, niezwykle ofiarny i zasłużony pracownik oraz serdeczny kolega

ś. † p. CZESŁAW RUSZKIEWICZ

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i odznakami honorowymi.

Pogrzeb naszego drogiego kolegi odbędzie się dnia 29 grudnia 1984 roku o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyrazy współczucia składają:

Pracownicy
Zakładów Naprawczych
Sprzętu Medycznego
w Poznaniu

3982-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 grudnia 1984 roku zmarła nagle nasza kochana siostra i ciocia

ś. † p. MICHALINA CHOLEWA

Msza św. odbędzie się 29. XII. o godz. 9 w kościele parafialnym.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 10 na cmentarzu w Zabikowie.

RODZINA

Luboń, Sienkiewicza 25. 55916g

† Dnia 25 grudnia 1984 roku zmarła w 73 roku życia śp.

PRAKSEDA WALIGÓRA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 31 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA
Poznań, ul. Kasprzaka 33 m 11. 53826g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1984 roku przeżywszy lat 82 zmarła nagle namaszczona Olejami św. nasza najukochańsza i najdroższa matka, ciocia i siostra

ś. † p. JADWIGA JANIGACZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 31 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA
Poznań, Wrocław. 53860g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 grudnia 1984 roku odszedł od nas na zawsze

ś. † p. ZBIGNIEW WOLIŃSKI

w wieku 64 lat

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 grudnia 1984 r. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 53754g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1984 roku zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 55 mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i brat

ś. † p. WŁADYSŁAW ŁAWNICZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Zabikowie. Msza św. odbędzie się o godz. 10 w kościele parafialnym p.w. św. Krzyża przy ul. Ostatniej.

RODZINA

ul. Wielichowska 37. 53828g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1984 roku zmarł po długich cierpieniach nasz najdroższy mąż, wujek, stryjek i szwagier przeżywszy lat 76

ś. † p. STANISŁAW KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 grudnia 1984 r. o godz. 12.10 na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną
53847g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1984 roku zmarła w wieku 70 lat nasza najdroższa, najukochańsza mama, babcia i teściowa, śp.

HALINA ADAMCZEWSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę 29 bm. o godz. 11 w kościele św. Józefa w Opalenicy po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Opalenicy.

W smutku pograżona

RODZINA
53856g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1984 roku, przeżywszy lat 74 zakończyła swoje pełne dobroci i poświęcenia dla nas życie, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana i najdroższa mama, teściowa i babcia

ś. † p.

WANDA WACŁAWEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań Os. Przyjaźni 22 m 44. 53851g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1984 roku odszedł od nas na zawsze

kol. LEON CHMIELNIK

odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania, długoletni, zasłużony dla sekcji szermierczej pracownik Zarządu Środowiskowego AZS Poznań.

W Zmarłym tracimy oddanego Kolegę i Przyjaciela młodzieży.

Koleżanki i Koledzy
z AZS Poznań.

3979-K3

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1984 roku, po ciężkiej nieuleczalnej chorobie, opatrzona Sakramentami św. zakończyła swe pełne, poświęcenia i anielskiej dobroci życie pozostawiając nieukończony żal, naszą jedyną, najukochańszą mamę, teściową, babunię, siostrę, szwagierkę i ciocia

ś. † p.

CZESŁAWA JACKOWIAK
z domu Staszak
żyła lat 74

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym smutku pograżeni

syn z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 12.

Poznań, Poznańska 46/48 m. 10. 53620g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1984 roku zmarła

ś. † p.

CECYLIA PODBOROWSKA
z domu Koch
przeżywszy 85 lat

Pogrzeb odbędzie się 29 grudnia o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

53689g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1984 roku zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 75 nasz ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

LEON CHMIELNIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29. 12. 1984 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym smutku pograżeni

synowie z rodzinami

Poznań, Kasprzaka 64. 53682g

Pograżeni w nieutulonym i najgłębszym żalu zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1984 r. zmarła nasza najukochańsza i najlepsza żona, mama, teściowa, babunia i prababunia

ś. † p.

KONSTANCJA BARTOSZEWSKA
z domu Frajs

Pogrzeb odbędzie się w środę 2 stycznia 1985 r. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Grochowska 86 m. 11. 53716g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 grudnia 1984 r. opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas na zawsze, po krótkich i ciężkich cierpieniach, naszą najukochańszą i nigdy niezapomnianą w swej dobroci matką, babcią, prababcią, praprababcią, teściową i ciocia, przeżywszy lat 87

ś. † p.

ANNA KOPERSKA
z domu Korcz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 grudnia br. o godz. 13.30 na cmentarzu w Miłostowie.

W smutku pograżeni

córka, synowie i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań, ul. Głogowska 38 m 5
dawniej Poznań, ul. Łowicka 2 m 3. 53727g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. zmarł w wieku 75 lat mój drogi mąż

ś. † p.

CZESŁAW RUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 grudnia br. o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Zależę 9 m 8. 53714g

Pograżeni w wielkim smutku zawiadamiamy, że dnia 24 grudnia 1984 r. odeszła od nas nasza najdroższa, najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 80, która pomagała nam i dla nas żyła

ś. † p.

KAZIMIERA POLCYN

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 grudnia o godz. 12.00 przy kościele św. Marcjina w Swarzędzu

W głębokim smutku pograżeni

siostra, bracia wraz z rodziną

Swarzędz, Rynek 16. 53752g

Kierownictwu i pracownikom Huty Szkła „Ujście”, delegacjom zakładów i instytucji miasta i gminy Ujście, zakładom współpracującym z Huta, Zbiorczej Szkole Gminnej, ks. Dziekańowi, sąsiadom, wszystkim ludziom dobrej woli – za wyrazu żalu, modlitwy, okazaną pomoc oraz udział w pogrzebie zmarłego męża i ojca śp.

WADYSŁAWA NOWAKA

składka

żona z dziećmi

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20. 12. 1984 r. odeszła od nas na zawsze w wieku 70 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babunia i siostra

ś. † p.

WERONIKA SOBIERALSKA
z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29. 12. 1984 r. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

dzieci i rodzina

Poznań, ul. Dąbrowskiego 7 m. 6. 53669g

Dnia 22. 12. 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. w wieku 60 lat

ś. † p.

IGNACY PUSTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29. 12. 1984 r. na cmentarzu na Górczynie o godz. 11.00.

Żona z synem

Kordeckiego 18. 53678g

Dnia 19 grudnia 1984 r. zmarł niespodziewanie, przeżywszy lat 30, nasz drogi, niezapomniany kolega

ś. † p.

KRZYSZTOF LEŚNIEWSKI

student IV roku Studium Wieczorowego
Politechniki Poznańskiej

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają

koleżanki i koledzy z roku

53699g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1984 r. zmarła nagle nasza najdroższa córka, mamusia i babunia, przeżywszy lat 46, śp.

z GRYCZKÓW

TERESA MOTAŁA

Msza św. odbędzie się 29. 12. 84 r. o godz. 13.00, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wirach.

Pograżona w nieutulonym smutku

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby.
Luboń, ul. Sobieskiego 37. 53709g

Dnia 22 grudnia 1984 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. przeżywszy 72 lata nasza kochana mama, teściowa, babunia, prababunia, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia

ś. † p.

STEFANIA STRÓŻYK

z domu Stróżyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 grudnia br. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Marcelesińska 83B m 8
dawniej Kowalewiczka 69A. 53713g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1984 roku zmarł nagle, przeżywszy 63 lata, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

JAN HELWICH

Msza św. żałobna odbędzie się w sobotę 29 grudnia br. o godz. 12 w kościele pod wezwaniem św. M. Kolbe w Łasku, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wirach.

W smutku pograżeni

żona, córka, syn z rodziną

53686g

Dnia 21 grudnia 1984 roku zmarła śmiercią tragiczną moja droga i jedyna siostra, nasza kochana ciocia i szwagierka

ś. † p.

ZBISŁAWA SZOSTAK

lekarz medycyny laryngolog

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29. 12. 1984 r. o godz. 15 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia pograżony w smutku

brat z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 53782g

Pograżeni w wielkim żalu zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1984 roku w wieku 74 lat odeszła od nas na zawsze bardzo cirolac, połączona z Bogiem nasza droga żona, mama, teściowa i babunia

ś. † p.

WALENTYNA RUTKOWSKA

z domu Bukalska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Osiedle Manifestu Lipcowego 60/10
dawniej Kraszewskiego 5. 53691g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 grudnia 1984 roku zmarł nagle namiętny Olejami św. nasz ukochany mąż i ojciec przeżywszy lat 57

ś. † p.

MIECZYSLAW ANTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 grudnia br. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

żona z synem

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Promienista 96 m. 3. 53627g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie umocniona Sakramentami św. zasnęła w Panu w 60 roku życia nasza droga mama, synowa, teściowa, siostra, szwagierka i ciocia

ś. † p.

ANNA GŁOWIK
z domu Górna

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 29. 12. 1984 r. w kościele św. Floriana w Chodzieży o godz. 10.30.

Pogrzeb odbędzie się o godz. 11.30 z kaplicy dolnej cmentarza parafialnego.

W smutku pograżone

dzieci z rodziną

Autobus odjedzie sprzed kościoła.
Chodzież, Poznań. 53726g

Zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1984 roku odszedł z naszego grona emerytowany nauczyciel

ANDRZEJ JUSZCZAK

były kierownik Szkoły Podstawowej w Złotnikach i działacz ZNP, posiadający tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką ZNP.

W Zmarłym straciliśmy wzorowego pedagoga i wychowawcę młodzieży oraz społecznego działacza, pamięć o nim pozostanie na zawsze wśród nas.

Inspektor Oświaty i Wychowania

Zarząd Oddziału ZNP

Grono Pedagogów z Gminy Komorniki

53647g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1984 r. opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas na zawsze nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76

ś. † p.

LUDWIK REICHELT

Pogrzeb odbędzie się 29. 12. 1984 r. o godz. 14.30 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Rolna 50.

Puszczykówko, Matejki 10.

Autobus z ul. Rolnej odjedzie o godz. 13.30. 53727g

Pograżeni w głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1984 roku opatrzony Sakramentami św. odszedł od nas na zawsze po długiej chorobie nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, zięć, szwagier, wujek przeżywszy lat 56

ś. † p.

JAN SZADZIUL

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 XII. 1984 r. o godz. 10.30 na cmentarzu w Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Krańcowa 48/116.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby

o godz. 9.30. 53790g

Dnia 26 grudnia 1984 roku zakończył swoje pracowite życie, w wieku 68 lat po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, teść, brat, szwagier, wujek i dziadek

ś. † p.

FRANCISZEK PIECHOWIAK

członek ZBoWiD-u inwalida wojenny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 29 grudnia br. o godz. 13 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

Pograżeni w smutku

żona z rodziną

Luboń, Wawrzyniaka. 53802g

W dniu 19 grudnia 1984 roku odeszła niespodziewanie z naszego grona

EUGENIA GOJNA

lek. onkolog

W Zmarłym straciliśmy serdecznego przyjaciela i pełnego poświęcenia lekarza.

Koleżanki i koledzy

ze Specjalistycznego Onkologicznego

Zespołu Opieki Zdrowotnej.

53825g

Śprzedaż
Sprzedam Mińsk — 16. tel. 778-478 po 16. 55918g

Okazyjnie sprzedam kociuch damski chiński na szuszu kobietę, telefon 779-374. 53756g

Mini wieża Altusy 75, grq. tel. RFN, wiązania narciarskie Beta III, tel. 234-157. 53922gpr

Lakier samochodowy, tel. 66-59-84. 59042g

Motoryzacyjne
Syrena 16SL 1981. Telefon 526-75 od 16-20. 55912g

Sprzedam malucha 1979 r. Poznań, Dąbrowskiego 102 m. 3. 55914g

Nieruchomości
Z powodu wyjazdu pilnie sprzedam kiosk branży: ogólnospożywczej warzywa — owoce — kwiaty. Położony w bardzo dobrym punkcie. Oferty 53852g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam domek jednorodzinny, ogrzewanie gazowe. Adamski Jan El-biag Sztumska 1. 1575p

Sprzedaj, kupno domów, działek, mieszkań Biuro Handlowo-Usługowe, ul. Poznańska 42, telefon 41-14-81 wtorki, czwartki 13-18. 4680g

Zguby

15 grudnia uciekł młody owczarek niemiecki, czarny podpalany. Zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 459-17. 53717g

Zgubiono prawo jazdy BC Maciejewski Paweł, Czempin, ul. Kolejowa 39. 53504g

Różne

Dr Daniel — ginekolog — cytolog przyjmuje wtorki i czwartki godz. 16-18. Poznań, Grotgera 6 m. 6. (oprócz zabiegów przerywania ciąży). 53656g

Matrymonialne
Atrakcyjne oferty matrymonialne przesyła „Julia” Bydgoszcz, Modrakowa 42 A. 3683-K2

Zycząc samotnym szczęśliwej odmiany losu w Nowym Roku zapraszamy na wieczorki karnawałorodzinny, ogrzewanie gazowe. Adamski Jan El-biag Sztumska 1. 1575p

KOMUNIKATY

Przewidując zmniejszone przewozy pasażerskie w okresie świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku — Zachodnia DOKP w Poznaniu

ODWOŁUJE W NIEKTÓRE DNI

następujące pociągi ruchu miejscowego:

- Września 4.10 — Poznań Gł. 5.02 — 24, 25, 29, 30, 31 XII, 1 I
- Poznań Gł. 15.29 — Września 16.22 — 24, 31 XII
- Kościan 4.19 — Poznań Gł. 5.17 — 24, 31 XII
- Poznań Gł. 5.10 — Osowa Góra 5.40 — 24, 31 XII
- Osowa Góra 5.54 — Poznań Gł. 6.25 — 24, 31 XII
- Poznań Gł. 23.35 — Leszno 0.54 — 24/25, 25/26, 29/30, 30/31 XII, 31 XII/1 I
- Leszno 4.46 — Poznań Gł. 6.10 — 25, 26, 30, 31 XII, 1 I
- Poznań Gł. 2.18 — Rakoniewice 3.47 — 24, 25, 29, 30, 31 XII, 1 I
- Rakoniewice 4.30 — Poznań Gł. 6.00 — 24, 25, 29, 30, 31 XII, 1 I
- Kobylepele 14.00 — Poznań Gł. 14.25 — 24, 31 XII
- Poznań Gł. 1.58 — Rogoźno Wlkp. 3.48 — 24, 31 XII
- Rogoźno Wlkp. 5.17 — Poznań Gł. 6.27 — 24, 31 XII
- SkoRP 5.29 — Poznań Gł. 6.38 — 24, 31 XII
- Międzychód 6.30 — Sieraków Wlkp. 6.55 — 31 XII
- Sieraków Wlkp. 7.05 — Międzychód 7.32 — 24, 31 XII
- Kępno 7.50 — Kępno Zachód 7.55 — 24, 31 XII
- Kępno Zachód 8.05 — Kępno 8.10 — 24, 31 XII
- Międzybórz 5.47 — Ostrów Wlkp. 6.32 — 24, 31 XII
- Jarocin 3.00 — Września 3.52 — 31 XII
- Września 5.25 — Jarocin 6.16 — 31 XII
- Jarocin 6.36 — Gniezno 8.13 — 31 XII
- Gniezno 8.54 — Jarocin 10.18 — 31 XII
- Rawicz 14.09 — Miejska Górka 14.30 — 31 XII
- Miejska Górka 14.42 — Rawicz 15.02 — 31 XII

Blizszych informacji udzielają stacje PKP. 4200-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1984 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 79 nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

JÓZEF KMIECIAK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 28 grudnia br. o godz. 12 w kościele św. Marcjina w Swarzędzu, po której pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pograżeni

synowie z rodzinami

53776g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1984 roku zmarł po długiej chorobie

ś. † p.

JÓZEF WABIŃSKI

lat 83

Pogrzeb odbędzie się dnia 31. 12. 1984 r. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

Poznańskie

Tyle nadziei, co i goryczy

Prezes Franciszek Stachowiak wielce się niecierpliwi. Już nawet swojego zastępcę wysłał do Warszawy...



Jednym z ostatnich obiektów wznoszonych na „starym” osiedlu w Nowym Tomyszu jest żłobek...

Gdy przed dziesięciu laty zatwierdzono plan zagospodarowania przestrzennego Nowego Tomysza...

Ala gdy obecnie zabudowywany obszar szybko zaczął się kurczyć i coraz częściej mówiło się o „przeprowadzce”...

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Nowym Tomyszu nie może przystąpić do tworzenia następnego osiedla...

To bardzo niewiele zważywszy, że nowe osiedle zaprojektowane jest na 1 500 mieszkań...

Wołanie o ratunek dla środowiska naturalnego brzmi dotychczas słabiej niż zachęty do industrializacji...

Leszczyńskie

Naukowcy wnoszą o dwa parki krajobrazowe

wiązania dla ocalenia unikatowej wartości.

I tak doc. dr hab. Alicja Karłowska-Kamzowa omówiła znaczenie wybranych obszarów Ziemi Kościańskiej...

potrwać odpowiednie przygotowanie tak dużego frontu robót. A tymczasem systematycznie wydłuża się kolejka...

Odrzuca się zatem w kierownictwie spółdzielni i w ogóle we władzach miejsko-gminnych myśli o odstąpieniu od kontrowersyjnej lokalizacji osiedla...

Sprawa ma się wyjaśnić la-da dzień. Musi się wyjaśnić, bo taka „szamotanina” stała się już nieprzyjemna, męcząca dla obu stron...

Konińskie

Górnicy pojedą się leczyć do wód w... Uniejowie?

Gdy starzeją się kopalnie i elektrownie, rośnie też zapotrzebowanie na sanatoria i ośrodki lecznicze.

Nie bez przyczyny spórzano na Uniejów, ponieważ przed paru laty ujawniono w pobliskich miejscowościach źródła wód termicznych.

Konińskie władze zamierzają wystąpić o objęcie Uniejowa ustawą o uzdrowiskach, by zainteresowanemu sprawą resortowi górnictwa i energetyki umożliwić rozpoczęcie budowy...

Znowu zrobiło się biało



Zaświatała nadzieja, że w okresie parodniowej przerwy w nauce będzie można pojeździć na nartach i sankach. W Wielkopolsce znowu spadł śnieg.

Jeszcze na dorobku a już puchowe kołdry

Młodzieżowa Spółdzielnia Pracy „Venetia” w Ostrowie — to jedyna tego rodzaju firma usługowo-wytwórcza w Kaliszkach.

kszości młodzi, mogą w ten sposób sporo zarobić.

„Venetia” prowadzi również szeroką działalność społeczną. Przygotowuje wiele imprez sportowo-rekreacyjnych dla młodzieży...

Calendar for December 28, Friday. Godziszława, Teofil. Słońce: 8.04-15.44.

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Skrzypek na dachu”; MUZYCZNY — g. 19 „Zamek na Czorsztyńskie”;

KINA

CHODZIĘZ Noteć: „Niebiańskie dni” (amer.); „Wybory w VII C” (NRD); GNIĘZNO Lech: „Seksmisja” (pol.);

budapesztu; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 16.15 — Bank przebojów; 17.25 — Dyskretny urok francuskiej piosenki; 20.40 — Wiersze dla ciebie; 22.25 — Mepetycje z jazzu polskiego.

Wiedomości: 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Magazyn kulturalny; 17.55 — Audycja sportowa; 18 — Muzyczny relaks; 18.10 — Chora Akademia Medyczna.

PROGRAM TELEWIZJI zamieszczamy na str 5

muzea WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — g. 10-16, sob. g. 10-18, niedz. i św. g. 10-15, pon. i dni pośw. — zamkn.

ZACJI (Suchy Las) — sob. i niedz. g. 10-16; W GOLUCHOWIE — g. 10-16, niedz. g. 10-18, pon. dni pośw. i wt. — zamkn.

Kaliskie

Miesiąc aktywności twórców techniki

Ustawa o prawie wynalazczym spowodowała znaczne ożywienie ruchu racjonalizatorskiego w województwie kaliskim.

W listopadzie ogłoszony został miesiąc wynalazczości, co miało na celu przybliżyć załogom zasady nowego prawa wynalazczego...

Pilskie

Złotówki od milicjantów dzieciom z Wronek

Tragedia dzieci z Państwowego Domu Dziecka we Wronkach (Pilskie) wstrząsnęła wszystkimi. Zewsząd płyną dary i zapewnienia pomocy.

W nawiązaniu do zamieszczonej w piątkowym numerze „Głosu” informacji o pogrzebie ofiar pożaru we Wronkach, informujemy, że pogrzeb odbył się na cmentarzu w Czarnkowie...

odpowiadamy

Irena M. — Dokładnych informacji udzieli Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Poznaniu ul. Libelta 16/20. (2480)

MARTYROLOGICZNE (w Zablkowie) g. 9-15, sob. niedz. i św. 10-15, pon. i dni pośw. zamkn.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68; PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.